

Władysław Gomułka na spotkaniu z robotnikami Poznania

5 bm. w południe przybył do Poznania I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

W świetlicy Zakładów „H. Cegielskiego” odbyło się spotkanie załogi tych zakładów z Władysławem Gomułką. Na spotkanie przybyli również delegacje pozostałych zakładów przemysłowych Poznania i wyższych uczelni poznańskich.

Władysława Gomułkę serdecznie powitał w imieniu załóg robotniczych Poznań — I sekretarz KZ PZPR Zakładów „H. Cegielski” Władysław Szymczak.

Władysław Gomułka — w dłuższym przemówieniu odpowiadał na licznie zgłoszone poprzednio przez załogę pytania dotyczące problemów gospodarczych i politycznych kraju. (PAP)

Samolotami na ratunek lasom

WARSZAWA (PAP)

Piloci Aeroklubu PRL przystąpili do zwalczania niebezpiecznych szkodników leśnych — osnuj gniazdzistej i strzygoni — chojnowki. Do końca czerwca br. przeprowadzą oni z powietrza opylanie środkami owadobójczymi ok. 20 tys. hektarów najbardziej zagrożonych lasów iglastych w województwach: katowickim, opolskim, wrocławskim i zielonogórskim. Według szacunkowych obliczeń Ministerstwa Leśnictwa, akcja lotnicza uratuje w bież. roku drzewostan wartości setek milionów złotych.

Proces sprawcy katastrofy w Gnieźnie

Zeznania świadków i opinie biegłych

(Inf. wł.)
Drugi dzień gnieźnieńskiego procesu przeciwko Leonowi Cieśliewiczowi, oskarżonemu o

Ks. kard. Wyszyński na cmentarzu polskim

w Cassamassina

RZYM (PAP)
Przebywający we Włoszech prymas Polski ks. kardynał Wyszyński udał się 3 bm. do miasta Bari. W czasie pobytu w tym mieście zamieszka on w instytucie należącym do zakonu Salezjanów. We wtorek ksiądz kardynał Wyszyński odwiedził w miejscowości Cassamassina cmentarz wojenny Polaków, poległych we Włoszech.

Zdemobilizowani oficerowie — technologami

(Inf. wł.)
W Porąźnie, powiat Nowy Tomysł, dokonano 4 bm. uroczystej inauguracji 2-letniego kursu zawodowego dla zdemobilizowanych oficerów WP. Jest to właściwie technikum przemysłu leśnego, do którego przyjęto 90 kandydatów z całej Polski, po uprzednim odbyciu przez nich półrocznej praktyki w tartakach państwowych. Ośrodek porąziński, w którym dotychczas prowadzono kilkumiesięczne kursy fachowe dla pracowników przemysłu drzewnego — posiada odpowiednie wyposażenie. Własny tartak umożliwia odbywanie zajęć praktycznych na miejscu.
Absolwenci technikum, zdając maturę, uzyskują tytuł technologa. Będą oni mogli otrzymać pracę przede wszystkim w tartakach, fabrykach mebli, itp. (em-par)

Cena 50 gr

Nakład 100 470



Rok XIII Wydanie AB

Poznań, czwartek 6 VI 1957

Nr 133 (4153)

Chruszczow w wywiadzie dla przedstawicieli

„Columbia Broadcasting System“

Możemy dojść do porozumienia w podstawowych problemach pod warunkiem obopólnych ustępstw

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje, że pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow przyjął 28 maja na Kremlu przedstawicieli amerykańskiego towarzystwa telewizyjnego „Columbia Broadcasting System” i odpowiedział na zadane mu pytania.

Odpowiadając na pytanie dotyczące zapowiedzianego przez rząd radziecki doświadczenia USA, w krótkim czasie (3 — 4 lat) pod względem produkcji mleka, mięsa i mięsa na głowę ludności — Chruszczow stwierdził m. in.: „Jest to zadanie olbrzymie, ale rozwiązywalne. Podobnie jak już obecnie to, że możemy z wami rywalizować, a przecież USA — to kraj bardzo bogaty. To, że zadanie zostanie rozwiązane na naszą korzyść, nie powinno martwić Stanów Zjednoczonych. Uważamy, że Stany Zjednoczone kręcą na czele wszystkich krajów kapitalistycznych pod względem produkcji wszelkich artykułów. Ale oto pojawia się nowy kraj, socjalistyczny, który zamierza was prześcignąć. Bądźcie pe-

wni, że tego dokonamy”.

Mówiąc o najbardziej palących problemach, jakie powinien obecnie rozstrzygnąć ZSRR i USA — I sekretarz KC KPZR podkreślił:

„Sądzę, że najważniejsze jest unormowanie stosunków między krajami, a przede

Sprawy zdrowia na forum RN m. Poznania

4 bm. obradowała w Poznaniu XX sesja Rady Narodowej poświęcona sprawom leśnictwa na terenie miasta. Referat wiceprzewodniczącego Prezydium RN m. Poznania Z. Woźniwicza poprzedziła informacja o bieżących pracach Prezydium Rady Narodowej. Dotyczyła ona spraw związanych z MTP: kwater dla gości, remontów lokali, komunikacji i zwiększenia taboru oraz urządzeń Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania.

Referat, poświęcony poznańskiej służbie zdrowia obok spraw zasadniczych poruszał także zagadnienie aptek w Poznaniu oraz kwestię remontu placówek lecznictwa zamkniętego i otwartego. Wzbudził on wiele krytycznych uwag, którym dano wyraz w dyskusji. W jej wyniku podjęto szereg wniosków, które przekazano do realizacji Prezydium RN m. Poznania. (San)

Uchwały Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)

Na posiedzeniu w dniu 4 bm. Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie kontraktacji produkcji roślinnej w roku gospodarczym 1957/58 stwarzając rolnictwu dogodniejsze warunki kontraktacji, w zakresie zaopatrzenia w nawozy oraz organizacji kontraktacji.

Rada Ministrów podjęła uchwałę zatwierdzającą projekt ustawy w sprawie ustalenia zakresu odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych. Projekt ustawy przesłany zostanie pod obrady Sejmu.

Plenum T.Z.G. ZMW

WARSZAWA (PAP)

Zagadnienia ideowo-polityczne były głównym tematem plenarnego posiedzenia Tymczasowego Zarządu Głównego Związku Młodzieży Wiejskiej, które odbywało się 4 i 5 bm.

Podstawę dyskusji na plenum stanowił referat na temat ideowo-politycznej platformy ZMW i kierunków jego działalności, wygłoszony przez prezesa TZG ZMW — Józefa Tejchmę.

wszystkim między Stanami Zjednoczonymi, a Związkiem Radzieckim. Normalizację stosunków rozumiem w ten sposób, że należy usunąć bariery w dziedzinie handlu. Zacząć trzeba od handlu. Trzeba dokonywać wymiany delegacji kulturalnych, potrzeba więcej kontaktów między naszymi na rodami, między ludźmi interesu”.

Odpowiadając na pytania dotyczące możliwości udzielenia zachodnim dyplomatom większej swobody poruszania się w Związku Radzieckim i ewentualnego zaprzestania zgłaszania audycji „Głosu Ameryki” — Chruszczow podkreślił:

„Jeżeli chodzi o ograniczenia swobody poruszania się personelu ambasady, to jeśli dojdzie do

(Ciąg dalszy na str. 2)

Kraków odznaczony orderem Odrodzenia Polski I klasy

WARSZAWA (PAP)

W związku z przypadającą w dniu 5 bm. 700-leciem nadania praw miejskich Krakowowi, Rada Państwa odznaczyła m. Kraków — starodawną stolicę Polski — orderem Odrodzenia Polski I klasy.



W dniu 3 bm. odbył się w Warszawie pogrzeb Leopolda Staffa. Zwłoki poety spoczęły w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim. Na zdjęciu: przetrzymywanie zwłok Staffa przez członków Związku Literatów Polskich — Antoni Stojanowski przemawia nad grobem Leopolda Staffa.

CAF — Fot. Dębrowski

Sprawy repatriacji w sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych

WARSZAWA (PAP)

W dniu 3 bm. odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych.

Członkowie Komisji wysłuchali informacji posłów Leona Kruczkowskiego i Wincentego Karugi, a następnie wyjaśnień złożonych przez pełnomocnika rządu do spraw repatriacji — ministra Zygryda Szneka, dyrektora generalnego w MSZ, amb. Marię Wierną oraz pełnomocnika rządu PRL do spraw repatriacji w Moskwie — Mieczysława Popiela.

Zagadnieniem najpoważniejszym jest repatriacja z ZSRR. W roku ubiegłym powróciło do kraju ze Związku Radzieckiego ponad 30 tysięcy osób, w I kwartale bież. roku prawie 27 tysięcy osób.

Umowa w sprawie repatriacji zawarta pomiędzy Polską i ZSRR w marcu br. przyczyniła się do nasilenia akcji repatriacyjnej. Przewiduje się, że w ciągu całego roku powróci z ZSRR do Polski około 120 tysięcy osób. W roku przyszłym liczba ta będzie jeszcze wyższa.

To nasilenie repatriacji stawia przed władzami polskimi bardzo poważne zadania. Zapewnienie bowiem powracającym pracy i mieszkań wymaga znacznych środków. Dlatego przywiązuje się ogromną wagę do projektu ustawy o społecznym funduszu repatriacji i osadnictwa, która ma być uchwalona przez Sejm.

Omówiono również akcję łączenia rodzin, przeprowadzaną na podstawie umów pomiędzy Polską i NRD oraz na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy PCK i Czerwonym Krzyżem NRF.

Zwrócono uwagę na fakt, że koła rewizjonistyczne w Niemczech zachodnich wykorzystują dążenie władz polskich do uregulowania tego problemu w duchu humanitaryzmu do prowadzenia antypolskiej propagandy. Taki stosunek do tych zagadnień działa oczywiście hamująco na ich uregulowanie — wbrew intencjom władz polskich.

Dyskutancl mówiąc o repatriacji z Zachodu, wskazywali, że polityka prowadzona w tej dziedzinie przez władze i organizacje polskie jest słuszną i całkowicie odpowiadającą interesom zarówno Polaków zamieszkałych za granicą, jak i społeczeństwa polskiego. Zdaniem posłów należy obecnie jak najbardziej zacieśniać stosunki kraju z Polską zagraniczną. Powinniśmy pracować nad tym, by ogół naszych rodaków mieszkających za granicą zachowywał więź kulturalną z Polską, by stawał się

rzecznikiem jej interesów narodowych.

Tym, którzy pragną powrócić, powinniśmy to ułatwiać. Należy zarazem informować ich rzetelnie o możliwościach urzędowania się w kraju, powinni oni wiedzieć o niełatwych jeszcze warunkach życia w Polsce.

List NK ZSL

Święto Ludowe pod hasłem poparcia dla programu Października

WARSZAWA (PAP)

W związku z przygotowywanymi na 9 br. obchodami tradycyjnego Święta Ludowego, Naczelny Komitet ZSL ogłosił specjalny list do kół i członków Stronnictwa oraz do wszystkich chłopów.

W liście tym czytamy między innymi:

„W tegorocznych obchodach Święta Ludowego zamyślamy nasze poparcie dla październikowego programu suwerenności, demokracji i socjalizmu, poparcie dla nowej wspólnej linii politycznej PZPR, ZSL, SD — dla całego Frontu Jedności Narodu.

Zamyślamy nasze poparcie dla nowej polityki rolnej ZSL i PZPR.

W dzień naszego święta uczcijmy pamięć bojowników chłopów poległych w walce o Polskę Ludową, przeciw rządowi obszarnczo-kapitalistycznym, najeźdźcy hitlerowskiemu, przeciw reakcyjnemu podziemiu. Uczcijmy zasłużonych weteranów ruchu ludowego

W tegorocznym Święcie Ludowym zamyślamy naszą solidarność i przyjaźń z chłopami i robotnikami całego świata, z którymi wspólnie walczymy o przyszłość ludzkości wolną od groźby wojny.

Przygotowania do spisu rolnego na ukończeniu

WARSZAWA (PAP)

W dniach od 10 do 15 czerwca br. przeprowadzony zostanie doroczny spis rolny. W roku bieżącym ma on dla naszego kraju wyjątkowe znaczenie, gdyż odbywać się będzie w okresie, kiedy na rolnictwie spoczywają szczególnie odpowiedzialne zadania nakreślone uchwałami VIII i IX plenum KC PZPR oraz zawarte w wytycznych KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej. Uzyskanie aktualnego, wszechstronnego obrazu naszej wsi będzie miało również duże praktyczne znaczenie dla określenia dalszych perspektyw rozwojowych rolnictwa.

Przygotowania do spisu rolnego są już w zasadzie na ukończeniu. W niektórych jednak powiatach z winy terenowych rad narodowych nie wykonano jeszcze wszystkich prac, które mają zabezpieczyć prawidłowe przeprowadzenie spisu.

W woj. poznańskim — jak już ustalono — w pracy spisowej weźmie udział ponad 5 tys. osób — pełnomocników powiatowych, gromadzkich oraz tzw. rachmistrzów. Spisem rolnym objętych zostanie ponad 300 tys. gospodarstw chłopskich. Na odprawach szkoleniowych, organizowanych w ostatnich dniach dla pełnomocników spisowych i rachmistrzów zwracano szczególną uwagę na konieczność porównywania dokonanych spisów powierzchni gruntów z danymi pomiarów geodezyjnych, znajdujących się w posiadaniu gromadzkich rad. Dużą wagę przykładano również do dokładnego spisowania ilości osób zamieszkujących w poszczególnych gospodarstwach.

Czy sprawdzi się to przypuszczenie?

(API)

Wtorek był dniem przebiegu w londyńskich obradach Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ. Przerwy te delegacji zachodni wykorzystali do intensywnych rozmów poza oficjalną salą obrad, zaś prasa — do daleko idących spekulacji wokół rozwoju problemu rozbrojenia. Wynagrodzenie na czołowe miejsce w w dziennikach tego problemu dowodzi najlepiej o brzytniej wagi i nadziei na znalezienie możliwości dla obu stron porozumienia w pierwszej, tak istotnej fazie.

Pośród powodów spekulacji należy przede wszystkim uwzględnić te, która stanowi nowy element wokół rokowań londyńskich. Jest nią przypuszczenie, że Stany Zjednoczone skłaniają się do zrezygnowania ze swego dotychczasowego sprzeciwu wobec projektu włączenia do częściowego porozumienia doniosłej sprawy ograniczenia doświadczeń eksplozji termojądrowych.

W tym miejscu trzeba przypomnieć o dwóch najważniejszych faktach. Pierwszym z nich jest propozycja radzieckiego delegata w Londynie, Zorina (złożona w poniedziałek), zawarcia pomiędzy mocarstwami porozumienia o natchniętym zaprzestaniu prób z bronią termojądrową. Drugim faktem jest apel 2000 uczonych amerykańskich, skierowany do „rządów i narodów świata” o zaniechaniu tych doświadczeń. Pod naciskiem uczonych i opinii publicznej całego świata delegacje zachodnie w Londynie stały więc w obliczu coraz twardszej konieczności wypowiedzenia się na zasadniczy temat, jakim jest położenie kresu eksplozjom doświadczeniom. Jeśli USA zamierzają rzeczywiście pójść otwarcie na tę koncepcję, byłoby to realnym, wielkim krokiem naprzód w dziele porozumienia rozbrojenia. (P)

W Indiach

zdecydowany kurs na współdzielczanie wsi

DELHI (PAP)

Opublikowano tu sprawozdanie delegacji indyjskiej, która jesienią ub. roku bawiła w Chińskiej Republice Ludowej w celu zapoznania się z zagadnieniami dotyczącymi współdzielczania rolnictwa. Sprawozdanie podkreśla, że współdzielczość w rolnictwie nie zbędna jest w Indiach zarówno z punktu widzenia ekonomicznego jak i społecznego.

Poparcie w większości socjalistów

Pewne szanse powodzenia misji Pflimlina

PARYŻ (PAP)

Przedstawiciel MRP Pierre Pflimlin uzyskał w toku swoich rozmów, kontynuowanych również we wtorek — w 14 dniu kryzysu — pewne szanse powodzenia swojej misji. Przy czym to do tego przede wszystkim stanowisko kierownictwa SFIO z dotychczasowym premierem Molletem na czele, które w poniedziałek wieczorem uchwaliło większością głosów rezolucję sprzyjającą w zasadzie udziałowi socjalistów w przyszłym rządzie. Za rezolucją tą wypowiedzieli się członkowie Rady Narodowej SFIO reprezentujący 2.464 mandaty przeciwko 1.071. Znaczenie tej uchwały osłabia jednak fakt, że SFIO stawia swoje ściśle określone warunki, które mogą nie pokrywać się z programem naszczekowanym przez Pflimlina.

Ponadto Pflimlin otrzymał pozytywną odpowiedź od przedstawicieli kilku ugrupowań centrów i prawicowych.

Program Pflimlina przewiduje drastyczne oszczędności i wysokie podatki, czyli w gruncie rzeczy to samo co przyczyniło się przed dwoma tygodniami do upadku rządu Mol-

Chruszczow zgadza się na „pierwszy krok” w sprawie rozbrojenia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wzajemnego porozumienia, gotowi będziemy poprawić stosunki w tej dziedzinie i znieść te ograniczenia”.

W odpowiedzi na drugą część pytania i sekretarz KC KPZR stwierdził między innymi: „Odpowiadamy na waszą „żelazną kurtynę” i troszeczkę stwarzamy naszą własną — z dyktu (ożywienie). Jeżeli „Głos Ameryki” będzie rzeczywiście głosem Ameryki — nie będziemy go zagłuszać, ponieważ my szanujemy amerykański naród. Ale jeżeli rozlega się nie głos Ameryki, ale jakieś złośliwe wycie i to nazywają głosem Ameryki, to wówczas nie chcemy, żeby naród radziecki miał fałszywe wyobrażenie o amerykańskim narodzie i o jego głosie.”

Przedstawiciele „Columbia Broadcasting System” zapytali następnie Chruszczowa: „Czy nie zachodzi tu sprzeczność, kiedy mówi pan o współzawodnictwie w dziedzinie ekonomicznej, a jednocześnie, jak się zdaje, nie dopuszcza pan możliwości współzawodniczenia idei?”

Chruszczow odpowiedział między innymi: „Czy są w naszych oświadczeniach sprzeczności? Kiedy mówimy, że pragniemy pokojowego współzawodnictwa, to chcemy współzawodniczyć i chcemy w tym współzawodnictwie wydobyc

Coraz większa świadomość groźącego niebezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP)

W związku z apelem 2 tysięcy uczonych amerykańskich na rzecz wstrzymania doświadczeń z bronią jądrową obserwatorzy zagraniczni zwracają uwagę na widoczną już od pewnego czasu ewolucję poglądów amerykańskiej opinii publicznej w tej sprawie. Przed dwoma tygodniami Instytut Gallupa przeprowadził na ten temat ankietę, której 63 proc. uczestników ankiety wypowiedziało się za wstrzymaniem tych eksperymentów we wszystkich krajach, podczas gdy ubiegłej jesieni analogiczna ankietę dała tylko 24 proc. takich wypowiedzi.

Możliwość

„globalnego samobójstwa”

LONDYN (PAP)

„Ostatnia brytyjska próba z bombą wodorową (tzw. bombą „H”) dowiodła, że możliwe jest obecnie „globalne samobójstwo” — stwierdza „Daily Mirror”. Dziennik ten należał do tej części prasy brytyjskiej, która domaga się wstrzymania dalszych prób.

Socjaliści włoscy języczkiem u wagi rządu Zoliego

RZYM (PAP)

Niedawno utworzony chudecki gabinet premiera Zoliego w dalszym ciągu usiłuje za biega o uzyskanie poparcia partii socjalistycznej w parlamencie, co, jak się wydaje, jest nieomal warunkiem utrzymania się tego rządu przy władzy.

Obserwatorzy polityczni donoszą na marginesie tych starań, że w Rzymie odbyło się posiedzenie kierownictwa włoskiej Partii Socjalistycznej, na którym miano ustalić warunki, na jakich socjaliści wstrzymaliby się od głosu w momencie udzielania rządowi Zoliego inwestytury przez parlament. Zdaniem obserwatorów, socjaliści domagają się od Zoliego przede wszystkim rezygnacji z poparcia faszystów i monarchistów.

na jaw najdrowsze siły. Zdrowa siła, nazywamy nasz socjalistyczny system, ponieważ jest to najbardziej postępowy, najbardziej miły system.

Jeżeli mówimy o ideologii krajów kapitalistycznych i socjalistycznych, to nie ukrywaliśmy, że tu toczy się będzie walka, walka ideologiczna. Jednakże nigdy nie utożsamialiśmy walki ideologicznej z wojną. Jest to walka idei i zwycięstwo odniesie ta idea, która okaże się silniejsza i bardziej żywotna i którą poprze naród.

Jeżeli twierdzimy, że zwycięstwo odniesie nasz ustroj, to jest że zwycięży socjalizm, nie znaczy to, że będziemy ustroj nasz narzucać komukolwiek w drodze wojny. Boże ucho! Uważamy, że on zwycięży i zawiadanie umysłami narodów. Jednak każdy kraj powinien mieć taki ustroj, jakiego życzy sobie naród danego kraju. Innej drogi nie widzimy i nie narzucamy swoich idei.

Mówiąc o stosunkach wewnętrznych w krajach socjalistycznych Chruszczow podkreślił z całą stanowczością, że „każdy kraj przyjmuje za punkt wyjścia swoje warunki — przeprowadza u siebie to, co mu odpowiada. Nikomu to nie ubliża i nie jest sprzeczne z naszymi wspólnymi marksistowsko-leninowskimi poglądami.”

Na pytanie, czy Związek Radziecki byłby gotów zgodzić się z propozycją amerykańską w sprawie rozbrojenia (propozycja ta, jak wiadomo, przewiduje dokonanie tzw. pierwszego kroku) Chruszczow odpowiedział twierdząco:

„Zgadza się na to, aby zacząć od małego kroku po to, aby później poczynić krok większy. W tym celu przeprowadziliśmy jednostronną redukcję sił zbrojnych: zmniejszyliśmy o 1.800 tys. ludzi nasze siły zbrojne. Zmniejszyliśmy o przeszło 30 tys. nasze siły zbrojne we wschodnich Niemczech. Zrezygnowaliśmy z twierdzy, jaką posiadaliśmy na podstawie układu w Finlandii. Uczyniliśmy wiele po to, aby zapewnić wzajemne zrozumienie i doprowadzić do porozumienia z innymi krajami na temat rozbrojenia. Jednakże dotychczas ani Stany Zjednoczone, ani Anglia, ani Francja nie odpowiedziały w podobny sposób, z powodu czego bardzo ubolewamy.”

Mówiąc o rozbrojeniu i przeprowadzanych doświadczeniach z bronią jądrową Chruszczow następująco sprezyował stanowisko radzieckie.

„My stawiamy problem zasadniczy. Zaprzestańmy dokonywać wybuchów.”

Położmy kres wybuchom a więc przerywmy doświadczenia, a więc doprowadzimy do zakazu brońi wodorowej i atomowej, zredukujemy siły zbrojne, a następnie do prowadzimy do całkowitego rozbrojenia. Oto nasz program, zaczniemy więc nawet od małego kroku, lecz zaczniemy. Tymczasem toczą się tylko debaty i odbywają się werbalne ćwiczenia.”

W odpowiedzi na pytanie, jakie kroki (zdaniem Związku Radzieckiego) mogłyby zapewnić bezpieczeństwo w Europie — Chruszczow podkreślił:

„Czemu Stany Zjednoczone i inne kraje nie mogłyby wycofać swoich wojsk z Niemiec zachodnich, z krajów zachodnich, tj. z Francji, Włoch, Turcji — nie wiem, gdzie jeszcze znajdują się wasze wojska. A my byśmy wycofali nasze wojska ze wschodnich Niemiec, z Polski, Węgier, Rumunii. W innych krajach wojsk naszych nie ma. Byłoby to bardzo pożyteczne i stanowiłoby pierwszy krok dla wypróbowania dobrych stosunków i zapewnienia dobrej atmosfery, w której nie czuć byłoby zagrożenia.”

Kolejne PYTANIE brzmiało: „Czy nie obawia się pan, że

Premier Kiszi na Tajwanie

PARYŻ (PAP)

Jak donosi agencja France Presse, w niedzielę przybył do Tajpeh — stolicy Tajwanu premier Japonii Kiszi.

Oświadczył on przedstawicielom prasy tajwańskiej, iż w ciągu swej dwudniowej wizyty zamierza przeprowadzić „szczerze rozmowy” z Ciang Kalszekiem i innymi osobami. Tematem tych rozmów ma być ustabilizowanie sytuacji w Azji. Premier Kiszi wyraził również nadzieję pogłębienia tradycyjnych stosunków przyjaźni między narodem chińskim a narodem japońskim.

jeżeli wycofacie wasze wojska z niektórych państw w Europie wschodniej, nie wszystkie te kraje pozostaną komunistycznymi?”

ODPOWIEDZ Chruszczowa: To bajeczki, którym i wy, jak widać, ulegliście. Sądziacie, że ustroj komunistyczny w tym lub innym kraju może się opierać na naszych siłach zbrojnych. Ja bym nie walczył o taki ustroj komunistyczny. Ustroj komunistyczny powinien się opierać na woli narodu i jeśli naród tego ustroju nie chce, niechaj wprowadzi taki, jaki mu odpowiada. Dlatego śmiało wycofamy swoje wojska ze wszystkich krajów, w których się znajdują — z Polski, Węgier, Rumunii, śmiało wycofamy je z Niemiec wschodnich i jestem pewien, że narody tych krajów jeszcze lepiej będą bronić swego ustroju.

Następne PYTANIE: „Czy jest pan przekonany że w każdym kraju, w którym istnieje obecnie reżim komunistyczny — reżim ten opiera się na woli narodu?”

ODPOWIEDZ Chruszczowa: Jestem absolutnie pewien. Spróbujmy więc, wycofacie wasze wojska z Niemiec i Francji, a my wycofamy swoje z Niemiec, Polski, Węgier i zobaczymy, że reżim Kadar — a jest to reżim ludu węgierskiego — będzie rozkwitał po wsze czasy. Tam, gdzie klasa robotnicza uzyskała władzę, nie odda władzy wyzyskiwaczom, lecz będzie tę władzę umacniała, będzie rozwijała swoją gospodarkę, swoją kulturę. Oto czym jest władza Kadar. To władza nie Kadar, Kadar jest sługą ludu węgierskiego, to sprawa narodu węgierskiego i jego klasy robotniczej.

W kolejnym pytaniu sformułowano następującą myśl: „Ja ki, pana zdaniem, krok gotowi są obecnie poczynić Rosjanie, rosyjski rząd radziecki po to, aby złagodzić napięcie, o którym mówiliśmy i po to, aby

»Zbuduj to sam« na Targach Paryskich

PARYŻ (PAP)

Atrakcją dorocznych Targów Paryskich był reklamowa ny przez jedną z firm budowlanych pod hasłem „Zbuduj to sam” domek jednorodzinny składający się z 3 pokoi, kuchni i łazienki w cenie 944.700 franków. Domek składający się z elementów prefabrykowanych może być zmontowany w ciągu 3 dni przez samego nabywcę według wskazówek udzielanych przez fabrykę. Elementy dostarczane są samochodami bezpośrednio na miejsce budowy. Obecnie fabryka produkuje 20 podobnych domków dziennie.

„Generalne natarcie” przeciwko powstańcom kubańskim

NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą z Hawany, rząd dyktatora Batisty postanowił siłą zdławić wszelki ruch opozycyjny w kraju.

Przed wszystkim przystąpiono do zlikwidowania ruchu partyzanckiego. Opracowano plan „generalnego natarcia” przeciwko powstańcom. Szef armii kubańskiej gen. Francisco Tabernilla rzucił do walki duże oddziały wojska, które wspierane przez lotnictwo i marynarkę wojenną.

Główne walki toczą się od niedzieli we wschodnich rejonach wyspy, w górzystym terenie Sierra Maestra. Powstańcy, na których czele stoi były student Fidel Castro, w liczbie około tysiąca zajęli pozycje obronne na stokach najwyższej góry Kuby — Turkinno.

Jak podaje agencja United Press, władze wojskowe przystąpiły do wysiedlania ludności mieszkającej w rejonie Sierra Maestra.

przyczynić się, do lepszego zrozumienia między krajami świata”.

ODPOWIEDZ Chruszczowa brzmi: „Uważam, że stałe kroki tych szukamy i przeprowadzamy je. Jeżeli jednak jedna strona będzie dokonywała kroków, a druga robić tego nie będzie, do niczego nie doprowadzimy, ponieważ zlagodzenie napięcia na świecie zależy od obu stron. Czekamy na to, aby Ameryka ze swej strony poczyniła takie kroki, a także Anglia i Francja i stwierdzamy, że nie pozostaniemy w tyle i nie będziemy wam dłużni.

Oto nasze najbardziej radykalne propozycje: zaproponowaliśmy nasze plany rozbrojenia; proponujemy obecnie usuniecie ograniczeń w handlu; proponujemy Stanom Zjednoczonym usunięcie żelaznej kurtyny i szeroką wymianę delegacji z różnych dziedzin. Cóż można jeszcze wymyśleć? Trudno mi jest teraz powiedzieć. Sądję, że na początek to propozycje te są dostateczne. Jeśli Stany Zjednoczone odważą się — dokonaliśmy wielkiego postępu.

Delegacja polska w obronie zasad Karty NZ

Przemówienie amb. Michałowskiego w Komisji Powszechnej

NOWY JORK (PAP)

Podczas obrad specjalnej komisji powołanej przed półtora rokiem do rozpatrzenia sprawy rewizji Karty NZ przemawiał 3 bm. delegat polski Michałowski.

Zdaniem delegacji polskiej — powiedział Michałowski — półtora roku, jakie minęło od tego czasu, w dostatecznej mierze potwierdziło słuszność stanowiska, które zajęła wówczas nasza delegacja. Przeciwności, które wprawdaniu jakichkolwiek zmian do Karty, nasza delegacja była zdania, że powinniśmy zmienić nie literę Karty, lecz sposób jej stosowania. Wydaje mi się, że fakty życia politycznego w chwili obecnej usprawiedliwiają takie stanowisko. Sądję, że znaczna większość w tej komisji, jeśli nie wszyscy jej członkowie, jest zdania, że chwilę obecna nie jest odpowiednią dla zwrotania konferencji.

Ponadto chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt tego problemu. Naszym zdaniem, podejmowanie jakichkolwiek kroków w sprawie rewizji Karty bez udziału Chińskiej Republiki Ludowej byłoby nie uzasadnione i sprzeczne z prawem. Powinniśmy pamiętać, że artykuł 109 Karty przewiduje w szczególności, że wszelkie zmiany Karty mogą nastąpić tylko wówczas, jeśli uznanie będą przez wszystkich stałych członków Rady Bezpieczeństwa, a więc również przez Chin.

Ponieważ problem reprezentacji Chin w Organizacji Narodów Zjednoczonych jest dotychczas niestety nie rozwijany, nie jest możliwe wszczęcie jakichkolwiek dyskusji i jakichkolwiek legalnych kroków, które by dotyczyły rewizji Karty.

Z tych zasadniczych powodów — powiedział ambasador

Pechowi strażacy

BIAŁYSTOK (PAP)

W Białymstoku tydzień ochrony przeciwpożarowej rozpoczął się dla strażaków dosyć pechowo. W pierwszym dniu „tygodnia” zapaliły się nagłe składy z węglem, należące do Polskich Zakładów Zbożowych. Przyczyną tego pożaru, jak ustalilo dochodzenie, było nieodpowiednie magazynowanie różnych gatunków węgla i mialu, co spowodowało samozapłon hałdy węglowej.

Dość energicznej akcji straży pożarnej pożar zdołano zlokalizować i nie dopuszczono do rozprzestrzenienia się ognia na pobliskie magazyny zbożowe, gdzie znajdowała się spora ilość ziarna.



BULGARSKA delegacja partyjno-rządowa udała się w dniu 4 bm. na Węgry.

ZAKOŃCZYŁ SIĘ Międzynarodowy Festiwal Muzyczny „Praska Wiosna” 1957 r.

W BELGRADZIE otwarto wystawę fotografii polskiej. Wystawę zorganizował związek fotografików i filmowców amatorów Jugosławii.

NAD WOLGĄ w pobliżu miasta Gorki uruchomiono nową stację radioastronomiczną. Załadowano tu niezwykle czuły radioteleskop do badań fal radiowych słonecznej i jonosfery ziemskiej.

RZĄD WĘGERSKI po zapoznaniu się ze sprawozdaniem działalności Węgierskiego Czerwonego Krzyża postanowił przywrócić tej organizacji pełną autonomię i w związku z tym odwołał z dotychczasowego stanowiska komisarza rządowego.

PREZYDENT EISENHOWER weźmie udział jako obserwator w morsko-powietrznych manewrach wojskowych USA, jakie odbędą się w czwartek i piątek w wybrzeżach Florydy.

MAO TSE-TUNG i CZOU EN-LAI przyjęli 3 bm. zawodników indonezyjskiej drużyny piłkarskiej, która rozegrała w Chinach mecz w ramach eliminacji do mistrzostw świata.

W STOLICY JAPONII odbyło się uroczyste przyjęcie na cześć przebywającej w tym kraju delegacji radzieckiego komitetu solidarności krajów Azji.

Norwedzy zapraszają polskich marynarzy

(API)

Od dłuższego czasu, wskutek szybkiego rozwoju floty norweskiej, armatorzy tego kraju napotykać na duże trudności przy ukompletowaniu załóg. Ostatnio wyrazili oni chęć zatrudnienia na swych statkach ok. 1000 polskich marynarzy o różnych kwalifikacjach.

Rozmowy wstępne na ten temat już się odbyły. Ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła i uzależniona jest ze strony Norwegii od królewskiego ministerstwa spraw zagranicznych i centralnego urzędu paszportowo-wizowego oraz z naszej strony — od Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Żeglugi i Gospodarki Wodnej.

Można przypuszczać, że rozmowy w tej sprawie zostaną sfinalizowane pomyślnie. Za zatrudnienie ok. 1000 polskich marynarzy w Norwegii, poważnie pomógłby nam w rozwiązaniu problemu naszej rezerwy kadr marynarskich, która czeka na jak najszybsze za mustrowanie na statki. (szel.)

Ostatni zajazd... ale nie na Litwie Zmotoryzowana chuliganeria w Angels Camp

Dwie osoby zostały zabite i 12 rannych, kiedy w niedzielę około 3.700 motocyklistów amerykańskich urządziło „najeżdż” na małe miasteczko Angels Camp (stan Kalifornia), ażeby zaprotestować przeciwko zakazowi urzędzenia wyścigu motocyklowego. Po wjeździe do miasta, motocykliści udali się do szynków, a potem, po pijanemu zaczęli jeździć po mieście we wszystkich kierunkach, trąbiąc ustawicznie. Zachowanie się motocyklistów wywołało niezadowolone mieszkańców, którzy przy użyciu butelek i kamieni, próbowali przepędzić najeżdźców. Policja wezwła posiłki z okolicznych miejscowości. Aresztowano kilkadziesiąt osób. Harce motocyklistów zakończyły się tragicznie, pociągając za sobą ofiary w ludziach. (PAP)

Rokrocznie tracimy bezpownownie miliardy...

...które toną w kieszeniach rekinów podziemia gospodarczego, są rozkładane przez nieuczciwych pracowników zakładów, instytucji państwowych i spółdzielczych. Toteż z zadowoleniem przyjmujemy wiadomość o przystąpieniu do stanowczej, konsekwentnej walki ze spekulacją. Pracując nad tym władze centralne, uczyniają też działań terenowych.

Aby zorientować się jakie środki i kierunek działania obrano w tym celu w naszym województwie, zwróciliśmy się do kilku zainteresowanych instytucji z następującymi pytaniami.

1. Co uczyniliście w ostatnim czasie, by ukrócić spekulację w handlu?
2. Jakie macie zamierzenia w celu skuteczniejszego zwalczania spekulacji?
3. Jakie trudności wylaniają się Wam w akcji wykrywania przestępstw gospodarczych i spekulacji w handlu?

Nieuczciwi muszą odejść

EDMUND KYCLER — INSPEKTOR WOJEWÓDZKI PAŃSTWOWEJ INSPEKCJI HANDLOWEJ:

Nasilenie walki ze spekulacją datuje się od początku bieżącego roku. W porównaniu do ubiegłego roku, ilość przestępstw, przekazanych przez nas do Prokuratury, wzrosła o około 30 proc. Wzrost ten tłumaczy się z jednej strony brakiem niektórych towarów na rynku, z drugiej — jest rezultatem większej operatywności aparatu PIH. Może on dziś skutecznie zwalczać spekulację — zwracając uwagę na większe przestępstwa, pozostawiając sprawy drobniejsze komisjom do walki ze spekulacją (KWS) przy radach narodowych i ich trójkom społecznym. Pierwszym rezultatem tych zmian było wykrycie znanej afery w wolsztyńskiej wytwórni win.

PIH postanowiła również uporać się z właścicielami podziału kategorii gastronomicznych na I, II i III kategorię. Zwróciła się więc do zakładów gastronomicznych o przeszerzowanie lokali do właściwej kategorii w terminie do 1 VII 1987 r.

Obliczono na przykład, że w ciągu kilku miesięcy gnieźnieńska „Esplanada” (I kat.) przysporzyła przedsiębiorstwu ponad 40 tys. zł niezaskazanych zysków, wynikających z podwyższenia kategorii lokalu. Po kontroli PIH wystąpiła o zaszerzowanie jej do II kategorii, podobnie, jak restaurację KZG na Dworcu Głównym w Poznaniu.

Głównym zadaniem, jakie stawia sobie obecnie PIH, jest kontrola zarządów, dyrekcji handlowych, kontrola formalności i celowości zakupu towarów ze źródeł zdecentralizowanych (zwłaszcza w handlu wiejskim), rozdział materiałów budowlanych w GS oraz działalność przedsiębiorstwa „Komisy”.

Doprowadzimy do wyeliminowania nieuczciwych pracowników z handlu.

Wiemy, że większość handlowców, to uczciwi ludzie. Oczywiście, trzeba jeszcze wyszkolić kadry aparatu handlowego, uważamy jednak, że najważniejszą kwalifikacją sprzedawcy czy kierownika sklepu musi być uczciwość. Niestety, mamy przykłady wielkiej pobłażliwości dla nieuczciwych i karanych już pracowników.

Do niedawna nie mogliśmy doprowadzić do końca poważniejszych spraw, ponieważ PIH nie ma prawa kontroli w spółdzielczości, rzemiośle i chałupnictwie. Dziś otrzymujemy jednorazowe upoważnienia do przeprowadzania tam postępowań, ale nadal nie mamy prawa wstępu do państwowych i terenowych zakładów pracy. Nie mamy też prawa do legitymowania sprzedawców na jarmarkach i targowiskach.

PIH nie ma uprawnień aparatu śledczego — materiały na sze (dochodzenia, protokoły) są traktowane jako zwykłe akta, które muszą być „uprawnomożone” przez MO i Prokuraturę. Utrudnia nam to i przedłuża sprawy. Trudności te będą podobno usunięte.

Rzemieślnicy nie muszą legitymować się dowodem nabycia surowców. Ponieważ państwo nie zabezpiecza im zaopatrzenia surowcowego, nie trudno o przecieki materiałów z zakładów społecznych, lub o

wykup z handlu detalicznego. Uważamy więc, że trzeba przydzielić rzemiołstwu minimum masy surowcowej. Brak zaopatrzenia dla nowoutworzonych maszyn prywatnych (Turek, Koniń), którym rady narodowe zbyt pochopnie wydały koncesje — również stwarza możliwości przeciwko towarowym. Naszym zdaniem, wprowadzono także niesłusznie bezosobowość przy przyjmowaniu artykułów do komisowej sprzedaży. Mamy masę przykładów, że w komisach są towary pochodzące z kradzieży i spekulacji.

Już nie manka — lecz afery

CZESŁAW RATYŃSKI — ZAST. PROKURATORA WOJEWÓDZKIEGO:

Prokuratura Wojewódzka i prokuratury powiatowe obok normalnej pracy położyły ostatnio szczególny nacisk na ściganie nie tylko spekulacji, ale również wszelkiego rodzaju nadużyć. Trzeba jednak zwrócić uwagę na zjawisko bardzo niepokojące: spraw mankowskich jest coraz mniej, wzrasta natomiast ilość przestępstw poważnych — afer. Na podstawie praktyki dochodzimy do wniosku, że popełnianie mank jest dla wielu formą zbyt prymitywną, „nieopłacalną”.

Nam chodzi oczywiście o to, aby wszelkie kombinacje i nadużycia były wykrywane i ścigane natychmiast, by spekulant nie grasował bez-

Polawiacze »rekinów«

KAZIMIERZ MALISZEWSKI — PEŁNOMOCNIK MINISTERSTWA KONTROLI PAŃSTWOWEJ NA WOJ. POZNANSKIE:

Przykro mówić o tym, że każda nasza kontrola w przedsiębiorstwach (nie tylko handlowych) znajduje swój finał u prokuratora. Spekulacja i korupcja w ostatnim okresie przybiera zaskakujące rozmiary. Tymczasem, my, jako instytucja powołana do kontroli i nadzoru nad rozwojem gospodarki — posiadamy stanowczo za mało operatywnych pracowników. Zajmujemy się kontrolą całego szeregów przedsiębiorstw i dlatego kontrola nasza trwa nie raz dwa i trzy miesiące. Stąd też w żaden sposób nie możemy w ciągu roku przeprowadzić kontroli we wszystkich przedsiębiorstwach handlowych.

Mimo tych trudności, staramy się każdą sprawę doprowadzić do końca. W ub. roku np. wykryliśmy, że kierownik sklepu komisowego przy ul. Czerwonej Armii handlował... przyczepami samochodowymi. Trzeba było aż interwencji wiceministra naszego resortu, by ów kierownik został zwolniony ze stanowiska. Sprawa jego została umorzona na skutek amnestii. Niedawno dowiedzieliśmy się, że jest on znów kierownikiem sklepu... „Jubiler” w Gnieźnie. Na naszą interwencję otrzymaliśmy z dyrekcji „Jubiler” dwustronicową opinię, wyrażającą się w samych superlatywach o b. kierowniku komis. Ich zdaniem, jego zasługą jest to, że kierowane przez niego placówki, zwiększały obroty. A powodem zatrudnienia był brak kandydatów na stanowisko kierownika sklepu „Jubiler”.

Spodziewamy się jednak, że zapowiadana zmiana naszego ministerstwa na Najwyższą Izbę Kontroli, podległą bezpośrednio Sejmowi — przyczyni się znacznie do poprawy naszych warunków pracy. W obecnych warunkach możemy uczynić tylko tyle, że zwrócimy uwagę na większe sprawy, kosztem drobniejszych.

Władze... nie śpią

ALOJZY KRAJEWSKI — ZASTĘPCA KIEROWNIKA POZNANSKIEGO ZARZĄDU HANDLU:

Z początkiem maja zwróciliśmy uwagę na działalność komisji do walki ze spekulacją (KWS). Rozpoczęliśmy szkolenie tego aparatu pod kątem walki z ukrywaniem atrakcyjnych towarów przez personel sklepów, z podmianą towarów i z niedomierzaniem sprzedawanych artykułów.

Ponieważ mamy niewiele atrakcyjnych towarów, wydaliśmy zarządzenie o zaopatrzeniu w nie jednego lub tylko kilku sklepów. O dostawach i rozdziale tych towarów informujemy PIH. Inne atrakcyjne towary (jak włókna miedziowe) rozdzielamy komisjom, głównie dla przerobu w spółdzielniach pracy i w chałupnictwie.

Dla komisów ustaliliśmy jeden centralny punkt skupu, który rozdziela artykuły do pozostałych placówek. Unikniemy przez to ustalania różnych cen w każdym komisie i zmniejszą się możliwości przechwytywania towarów przez nieuczciwych pracowników. Jednocześnie postanowiono, że hurtownie handlowe będą informować komisję o nadejściu nowych, atrakcyjnych towarów, by uniemożliwić spekulantom wykup, a następnie sprzedaż w komisie po wyższych cenach.

Przy naszym Zarządzie powołano komisję, która ma rozpatrzyć koncesje wydane ostatnio przez DRN dla prywatnego handlu. Ograniczy ona żywiołowość w wydawaniu zezwoleń, zbada ich celowość, biorąc pod uwagę wyłączenie zasadę lepszego zaopatrzenia ludności i możliwość legalnego zaopatrzenia się kupca w towary.

Jeśli chodzi o nieuczciwych pracowników handlu, to PZH obecnie zakłada kartotekę mankowniczych, ludzi już zwolnionych, czy zasądzonych. Ci już nie będą mogli pracować na materiałnie odpowiedzialnych stanowiskach w handlu. Inne środki niech pozostaną naszą tajemnicą.

Trudności... Główna — wiadomo, brak masy towarowej. Inne, które można usunąć, to np. niejednorodność cen. Uważamy, że ceny (np. barach mlecznych) należy zaokrąglić w górę i w dół, aby nie było udogodnień dla przywłaszczania sobie niewydanej „reszty”.

Brak nam kadr inwentaryzatorów. Są oni nisko płatni i jeśli nie ulegają skrupom, waniu to przynajmniej zniechęceniu na drobne niedobory. Niedokładna inwentura zachęca potem sprzedawców do dalszych nadużyć.

Najgorszą rzeczą jest jednak to, że w walce ze spekulacją i nadużyciami nie pomaga nam całe społeczeństwo. W każdym sklepie jest wywieszka z telefonem PIH, MO i dyrekcji. Tymczasem klient nie korzysta z możliwości natychmiastowej interwencji, macha ręką na drobne kanty zauważone w sklepie...

Złodziej — „zawód”, który jeszcze płaci

KOMENDA WOJEW. MO — KPT. M. KOKOSZANEK:

1. Odbyliśmy już kilka narad wewnętrznych oraz z przedstawicielami prokuratury i PIH, na których ustaliliśmy operacyjny plan działania. Rezultatem tych narad i specjalnego szkolenia funkcjonariuszy MO — jest zwiększenie ilości ujawnionych spraw spekulacyjnych.

Organa MO zwrócili m. in. szczególną uwagę na osoby nie posiadające określonego źródła utrzymania („niebie-

skich ptaszków”), które lekko i nieczyste interesy traktują jako najlepszy obecnie zawód.

2. Formy spekulacji i nadużyć w handlu są coraz bardziej różnorodne i zakomplikowane. Wymaga to podniesienia kwalifikacji zawodowych funkcjonariuszy MO. Toteż będziemy korzystać przy szkoleniu z pomocy fachowców poszczególnych instytucji handlowych.

Ponadto zamierzamy: — wspólnie z PIH, KWS i pracownikami wydziałów finanso-

wych rad narodowych organów zować częściej kontrole w hurtowniach, sklepach handlu społecznego i prywatnego; — rozszerzyć większy nadzór i kontrole nad handlem rynkowym; — w sprawach karnych, uzyskane w dochodzeniu materiały — przekazywać do wydziałów finansowych celem — równocześnie pociągnięcia winnych do odpowiedzialności materialnej; — zapoznawać wszystkie jednostki MO z charakterystycznymi formami spekulacji i nadużyć, co umożliwi skuteczniejsze jej zwalczanie.

W związku ze zbyt częstym ostatnio tolerowaniem nadużyć i spekulacji przez odpowiedzialnych kierowników i dyrektorów poszczególnych przedsiębiorstw będziemy szerzej niż dotychczas korzystać z art. 229 § 2 k. p. k., który nakłada obowiązek zgłaszania o wszelkiego rodzaju przestępstwach władzom powołanym do ich ścigania. Winnych niedopełnienia tego obowiązku będziemy pociągać do odpowiedzialności, wyznaczając z art. 286 kk.

Organa MO będą częściej organizować spotkania ze społeczeństwem i załogami zakładów pracy, na których poinformują o wynikach walki ze spekulacją i nadużyciami. Przy tej okazji będziemy mogli zbierać uwagi, które wykorzystamy w naszej pracy.

3. Odpowiedzialni pracownicy handlu nie zgłaszają natychmiast o nadużyciach i spekulacji w swoich przedsiębiorstwach, mimo że często o tym wiedzą. Czynniki do dopiero wówczas, gdy rozmiary jakiegos przestępstwa nie dadzą się już ukryć.

W przepisach handlu państwowego i społecznego istnieje szereg luk, stwarzających warunki do popełniania nadużyć i spekulacji (np. uchylenie obowiązku legitymowania przy sprzedaży towaru w komisach). Są one również wykorzystywane przez nieuczciwych pracowników handlu dla własnych interesów. Walkę ze spekulacją utrudnia też fakt, że w procesie reaktywowania handlu prywatnego wydano nadmierną ilość zezwoleń na prowadzenie sklepów, w dodatku — często osobom karanim w przeszłości za spekulację. Ponadto wewnętrzne komórki kontrolno-rewizyjne handlu zaprzętały swojej działalności, co powoduje samowolę i rozzuchwalenie nieuczciwych pracowników. Podobnie dzieje się w instytucjach powołanych do kontroli handlu prywatnego.

Oczekujemy pomocy społeczeństwa

MGR. ZYGMUNT WĘGRZYK — PRZEWODNICZĄCY WOJEWÓDZKIEGO ZESPOŁU DO WALKI ZE SPEKULACJĄ, ZAST. PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM WRN:

Chcemy ożywić pracę komisji do walki ze spekulacją, przy powiatowych i miejskich radach narodowych. Prezydium CRZZ podjęło uchwałę o delegowaniu inspektorów przez rady zakładowe do kontroli społecznej. Mają powstać trójki społeczne, które zajmą się badaniem prawidłowości cen, pochodzenia towaru (szczególnie w handlu prywatnym). Zwróca one uwagę na sklepy GS, jarmarki oraz na prace hurtu.

Przy zorganizowaniu kontroli społecznej natrafiamy jednak na pewne trudności. Delegowani przedstawiciele do KWS nie zgłaszają się do

pracy w tych komisjach, nie doceniając wagi problemu.

Ostatnio przeprowadziliśmy kontrole hurtu, szczególnie tekstylnego, która miała na celu zapobieżenie przeciekom towarowym. Będziemy pilnowali, by taki sam towar, znajdujący się w handlu państwowym nie miał wyższej ceny w handlu prywatnym (i w komisach!). Spodziewamy się tu współpracy i pomocy ze strony Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług, które wykazało już duże zrozumienie dla naszych posunięć. Tego, co powiedziałem nie należy uważać za jakąś nagonkę na handel prywatny. Uważamy, że powinniśmy na uzupełnić handel państwowy w sposób uczciwy i legalny.

Czynimy już starania w kierunku zmniejszenia asortymentu pieczywa i wędlin, co — jak wiemy — dawało duże możliwości do nadużyć. Staramy się również o uchylenie zarządzenia zezwalającego na nielegitymowanie oddających do sprzedaży towary w sklepach komisowych i „Jubiler”.

Będziemy organizować wspólne narady z komórkami kontrolno-rewizyjnymi wszystkich pionów gospodarczych, co umożliwi nam lepsze zorientowanie się w sytuacji i skierowanie naszej pracy na właściwe tory. W naszej pracy pomogą nam sądy, które szybciej będą rozpatrywać sprawy spekulacyjne. Spodziewamy się, że ułatwi to nowa ustawa antyspekulacyjna, która w najbliższym czasie ma uchwalić Sejm. W tej chwili przygotowujemy się do pracy na okres MTP, w którym spodziewamy się nasilenia działalności spekulantów i malswersantów.

A co... robi związek?

PREZYDIUM ZARZĄDU OKRĘGU ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW HANDLU:

1. Zarząd Okręgu ZZPH zwołał niedawno poszerzone

Ceny... ceny...

B. PATELSKI — Z-CA PRZEWODNICZĄCEGO WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI CEN:

WKC na pierwszy plan postawiła walkę o utrzymanie poziomu cen. Zasady organizacji pracy WKC oraz szczegółowe własnego aparatu uniemożliwiają nam bezpośrednią formę wykrywania i walki ze spekulacją.

Dla przeciwdziałania zwyżkom cen i podmiom gatunków, wprowadziliśmy bliższe określenie artykułów i usług.

Zwróciliśmy uwagę na obowiązek posiadania cenników, umieszczania ich na widocznym miejscu i trwałego oznaczania towaru przez producenta wraz z ceną.

Wojewódzka Komisja Cen przyśpiesza do szczegółowej analizy działalności przedsiębiorstw handlowych, upoważnionych do samodzielnego ustalania cen.

Aparat administracji handlowej — mimo znajomości sytuacji na rynku i niedociągnięć w zakresie cen, nie zgłasza o tym WKC. Szukając masy towarowej, zapomina o możliwościach dokonywania zmian cen, jeśli te nie odpowiadają miejscowej sytuacji rynkowej (nawet jeżeli były ustalone przez inne WKC).

Spółceństwo powinno zgłaszać organom kontrolnym o stwierdzonych przekroczeniach, informować Wojewódzką Komisję Cen o zastrzeżeniach do cen artykułów i usług. Przy tym należy pamiętać o książkach życzeń i zażaleń, znajdujących się w każdym społecznym punkcie handlowym.

plenium z udziałem przewodniczących rad zakładowych, którego tematem było zagadnienie walki ze spekulacją i nadużyciami. W tej samej sprawie odbędzie się również posiedzenia plenarne we wszystkich radach zakładowych. Poza tym członkowie prezydium Zarządu Okręgu włączyli się do weryfikacji pracowników handlu, zwracając uwagę na wyeliminowanie ludzi karanych za przestępstwa. W najbliższym czasie do weryfikacji włączone zostaną rady zakładowe, członkowie plenium Zarządu Okręgu i Zarządu Głównego.

2. Zamierzamy włączyć się do szkolenia trójek kontroli społecznej. Poza tym w biuletynach kwartalnych będziemy omawiać poszczególne przypadki nadużyć lub większych mank, wraz z omawianiem zastosowanych sankcji. Przez rady zakładowe będziemy organizować bojkot wobec nieuczciwych jednostek, by w ten sposób moralnie przeciwdziałać nadużyciom.

3. Trudności — to rozstrzygnięcie spraw przy zwalnianiu w trybie natychmiastowym. Bywają wypadki nieuczciwej wzgl. niedokładnej inwentaryzacji, która uniemożliwia często stwierdzenie faktycznej winy, bądź też wina ta staje się wątpliwa. Radom zakładowym trudno jest również łącząc interpretację zarządzenia MHW z dn. 23. IV. 54 r. o ograniczeniu dopuszczalności rozwiązań umowy o pracę.

Zamożna Angielka chciała kupić Zamek w Kórniku

Zamieszkała w Brombey pod Londynem hr. Krystyna Hamilton, goszcząca przed kilku laty w Polsce, żywo zainteresowała się naszymi zabytkami. Szczególnie, jak píše do jednego ze swych znajomych, poznańskiego obywatela p. K. „zakochała” się w Zamku Kórnickim oraz naszej literaturze. Najchętniej czyta trylogię Sienkiewicza, którą zna niemal na pamięć, a w swych zbiorach posiada zdjęcia Zamku Kórnickiego i jego zabytków, które przywiozła sobie podczas pobytu w kraju.

— Chętnie bym kupiła Zamek w Kórniku — píše zamożna Angielka w swym liście do p. K. — Jeżeli władze polskie na to się zgodzą, wówczas doprowadzę budynek wraz z otoczeniem do należytego stanu.

Rzecz jasna, że oferta jest nie do przyjęcia, świadczy jednak o tym, jak wielkim zainteresowaniem cieszą się zagranicą zabytki i pamiątki polskie.

Przyznać musimy, że Zamek, który jest obecnie zwiedzany przez coraz liczniejsze grupy zagranicznych turystów oraz jego otoczenia nie są w takim stanie, w jakim pragnęlibyśmy go wszyscy widzieć. (tp)

Kapitan tratwy ciężko chory

Eric de Bisschop, który w towarzystwie swych czterech kolegów odbywał podróż na tratwie z Polinezji do Ameryki Południowej i w dniu 19 maja rozbił się, został wczoraj zabrany do szpitala. Cierpi on na ostre zapalenie płuc.

Założa tratwy „Tahiti-Nui” przebywała na morzu 200 dni. Do przejścia na ratowniczą fregatę chilijską zmusiły ją bardzo ciężkie warunki atmosferyczne. Szalejący huragan zniszczył bowiem całkowicie ich tratwę. (PAP)

Atomowy (?) grzyb w pobliżu osiedli farmerów amerykańskich

Amerykański pocisk zdalnie kierowany spadł wczoraj podczas lotu próbnego na pustynię Sojave w południowo-wschodniej części stanu Kalifornia.

Mieszkańcy osiedli położonych w pobliżu miejsca wybuchu opowiadają, że w pewnym momencie usłyszeli potężną eksplozję, a następnie w miejscu wybuchu wzniosł się mały grzyb dymu, przypominający grzyb, jaki powstaje po wybuchu bomby atomowej.

Amerykańska marynarka wojenna zakomunikowała, że pocisk wystrzelony został około 130 km. w kierunku południowo-zachodnim od miejsca upadku. Przyczyn, które spowodowały wymknięcie się pocisku spod kontroli radiowej nie podano. (PAP)



Cena życia...

Rys.: L. Kapczyński



Z wystawy malarstwa rosyjskiego od XIV do XX wieku w Muzeum Narodowym w Warszawie. Na zdjęciu: W. WERESZCZAGIN — „Myśliwy kirgiski z sokolem”.

Fot. — CAF

Nie zasypiają gruszek w popiele

O to pokrótce najważniejsze tematy, poruszone w naszej rozmowie z wiceprzewodniczącym Woj. Komitetu ZMW B. Pawlacykiem.

— Cieszy nas bardzo, usłyszeliśmy na wstępie — że na reszcie ZMW zaczyna przynosić młodym ludziom na wsi to, o czym tak marzyli w ostatnich latach: samodzielność myśli, swobodę poczynania i prawdziwe perspektywy dla ich inicjatorskich pomysłów. Masę ciekawych planów, a jeszcze więcej osiągnięć można było zanotować na odbywających się zjazdach powiatowych. Dotychczas było ich 21. Rozrost ilościowy organizacji — ok. 7,5 tys. młodych ludzi, skupionych wokół 503 kół ZMW, idzie na ogół w parze z ożywioną działalnością kulturalną.

— Jakże są jej przejawy?

— Przede wszystkim odżyły i powstały nowe zespoły artystyczne, które utrzymują się za własne pieniądze. Wystawianie sztuk scenicznych, występy chórów i tanecznych oprócz uprzyjemniania życia okolicznej ludności przynosi kołom dochód przeznaczany na tzw. fundusz kulturalny. Tak np. w Obrze, w powiecie wolsztynskim, zespół teatralny potrafił zebrać w ciągu dwóch przedstawień około 5 tys. złotych. W ten sam sposób zamierza zdobyć pieniądze młodzież w Goli (także powiat wolsztynski), aby zreperować dach świetlicy. Bez końca można by wliczać koła wiejskie, które poważnie

zabrały się do pracy kulturalno-oświatowej. Najwięcej ciekawych form spotyka się w powiatach pleszewskim, gostyńskim i wągrowieckim. W tym ostatnim maj był miesiącem... piosenki. Chory ćwiczą pilnie, bo w czasie wycieczki targowej mają się odbyć błyskawiczne eliminacje z nagrodami.

— Czy daje się odczuć na wsi atmosferę moskiewskiego festiwalu?

— Właśnie do tego zmierzam. Zespoły chórów, tanecznych, teatralnych i inne wzmaga udział w festynach przed festiwalowych. Pierwszy odbędzie się już 23 czerwca w parku gołuchowskim, obok synnego z waz zamczku Czartoryjskiej. Zjedzie się tu młodzież z czterech powiatów: pleszewskiego, jarocińskiego, ostrowskiego i kaliskiego. Należy spodziewać się około 2 tys. gości. Oprócz eliminacji zespołów artystycznych przewidziane są imprezy sportowe.

Podobny festyn odbędzie się w Dusznikach dla młodzieży powiatów: szamotulskiego, nowotomyskiego, międzychodzkiego i poznańskiego. Jest także projekt urządzenia takiego spotkania młodzieży z powiatów graniczących z sobą w woj. poznańskim i zielonogórskim, a mianowicie: nowotomyskiego, świebodzińskiego i międzyrzeckiego.

— Jak wygląda sprawa z tzw. szerszym spojrzeniem na świat? Chodzi mi o turystykę, wycieczki itp.

— To jest chyba najpopularniejsze wśród młodzieży wiejskiej. W kołach tworzy się fundusze kulturalne. W tej chwili ambicją każdego koła jest przyjechać w komplecie z wycieczką na Targi Poznańskie, a potem jak najwięcej zwiedzić pięknych miejscowości w Wielkopolsce, a także w całym kraju. W powiecie średzkim planuje się wycieczkę nad morze, w kolskim — szlakiem Kujaw nad jezioro Gołpo.

- * Z kulturą „za pan brat”.
- * Przedfestiwalowe festyny.
- * Atrakcyjne wycieczki po Ziemi Wielkopolskiej, krajowe i zagraniczne.
- * Międzynarodowy obóz pracy.
- * Ciekawe formy działalności gospodarczej.

zabrały się do pracy kulturalno-oświatowej.

Najwięcej ciekawych form spotyka się w powiatach pleszewskim, gostyńskim i wągrowieckim. W tym ostatnim maj był miesiącem... piosenki. Chory ćwiczą pilnie, bo w czasie wycieczki targowej mają się odbyć błyskawiczne eliminacje z nagrodami.

— Czy daje się odczuć na wsi atmosferę moskiewskiego festiwalu?

— Właśnie do tego zmierzam. Zespoły chórów, tanecznych, teatralnych i inne wzmaga udział w festynach przed festiwalowych. Pierwszy odbędzie się już 23 czerwca w parku gołuchowskim, obok synnego z waz zamczku Czartoryjskiej. Zjedzie się tu młodzież z czterech powiatów: pleszewskiego, jarocińskiego, ostrowskiego i kaliskiego. Należy spodziewać się około 2 tys. gości. Oprócz eliminacji zespołów artystycznych przewidziane są imprezy sportowe.

Podobny festyn odbędzie się w Dusznikach dla młodzieży powiatów: szamotulskiego, nowotomyskiego, międzychodzkiego i poznańskiego. Jest także projekt urządzenia takiego spotkania młodzieży z powiatów graniczących z sobą w woj. poznańskim i zielonogórskim, a mianowicie: nowotomyskiego, świebodzińskiego i międzyrzeckiego.

— Jak wygląda sprawa z tzw. szerszym spojrzeniem na świat? Chodzi mi o turystykę, wycieczki itp.

— To jest chyba najpopularniejsze wśród młodzieży wiejskiej. W kołach tworzy się fundusze kulturalne. W tej chwili ambicją każdego koła jest przyjechać w komplecie z wycieczką na Targi Poznańskie, a potem jak najwięcej zwiedzić pięknych miejscowości w Wielkopolsce, a także w całym kraju. W powiecie średzkim planuje się wycieczkę nad morze, w kolskim — szlakiem Kujaw nad jezioro Gołpo.

Akcja czy walka?

Odpowiedź na to pytanie nie chcieliśmy uzyskać od instytucji, które na co dzień mają do czynienia z nadużyciami w handlu i wokół handlu. Liczne dyskusje na ten temat dały nam dotychczas ogólny obraz przyczyn i form nadużyć. Mało natomiast mówiło się o przestępkach, na jakie w swej praktyce napotyka aparat kontrolny. Jego zdaniem jest tu najwęższe, bo na jego właśnie barkach spoczywa główny ciężar walki.

Zazwyczaj w czasie każdej akcji niebagatelną rzeczą jest sprawa kadr. Jeśli rozpoczyna my generalny atak, trzeba skoncentrować siły w punkcie uderzenia, uzbroić je w odpowiednie środki, wyznaczyć zadanie i wybrać odpowiedni moment natarcia. Wie o tym nawet człowiek „szkolony wojskowo”.

Jak to wygląda w wypadku walki ze spekulacją?

Koncentracja jeszcze nie na stąpla. Masło, obserwujemy pewne zjawiska — naszym zdaniem — osłabiające możliwości skutecznej koncentracji sił. Oto w poznańskiej delegaturze Ministerstwa Kontroli Państwowej zredukowano dziesięć etatów. Oszczędność pozor na: wielokrotnie zmniejszyła się szansa wykrywania i zapobiegania milionowym stratom w poznańskich przedsiębiorstwach. Oszczędziliśmy złotych, by stracić miliony. Czy pozostali dwaj(!) pracownicy MKP dadzą sobie radę z „rekinami” podziemia w całym województwie? A czy np. 12

*) Patrz — str. 4.

inspektorów PIH z sekcji żywienia, może skontrolować wszystkie placówki żywienia, jeśli w samym tylko Poznaniu jest ich przeszło 100? Czy prokuratorzy i sędziowie mogą rozpatrywać sterty spraw czekających na śledztwo i rozprawę? Potrzeba nam gęstej polityki kadrowej. W takiej kampanii nie można robić oszczędności...

Jeśli nie robimy sezonowej akcji, trzeba przygotować długotrwałe środki. Nasza broń na malwersanta, to prawo. Labirynt zarządzeń i norm prawnych, jaki zbudowały centralne instytucje, zarządzą często z sobą sprzecznych, pozwala ukryć się spekulantom za niejednym paragrafem. On potrafi przecież spekulować również prawem. Doszło do tego, że państwowe przedsiębiorstwo „Komisy” w niedwuznacznym sposób zajmuje się obrotem rzeczami skradzionymi w przedsiębiorstwach państwowych. Ale obroty komisów rosną... Jesteśmy bezradni wobec spekulacyjnego wykupu towarów. Poznański Zarząd Handlu próbuje więc temu zapobiec przez ostrzeżenie (?) komisów przed przyjęciem wykupionych towarów. Ha, i taki środek dobry, kiedy... nie ma innych. Państwowe Zakłady Gastronomiczne kupią sobie z przepisów, ustalających podział zakładów na kategorie. Podwyższają kategorie, bo to pozwala im wybrnąć z finansowych tarapatów. Związek Zawodowy Pracowników Handlu nie bardzo wie, jak regulować sprawę karnych zwolnień z pracy. Na przeszkodzie stoją dwie sprzeczne normy: dekret i zarządzenie MHW.

Smiesznie niski wymiar sankcji i brak odpowiedzialności materialnej za przestępstwa w handlu, to jeszcze jedna przyczyna wzrostu spekulacji. Dziś warto kraść, więc niektórzy kradną. Kradną, i mimo to, nadal pracują w handlu.

Inspektor PIH rzucił myśl, że najlepszą kwalifikacją pracownika handlu jest uczciwość. Wielu ma takie kwalifikacje, choć nie pracuje w handlu... Mamy zatem duże rezerwy takich pracowników, ale nie korzystamy z nich.

Oto Franciszek Rybka, wiceprezes Gminnej Spółdzielni w Krzykosach (pow. Środa) — trzykrotnie popelniał wykroczenia i nadużycia w spółdzielni. Za pierwszym i drugim razem uratowała go amnestia, rok temu, trzecia sprawa trafiła do prokuratury. Prezes Rybka do dziś kieruje spółdzielnią.

Statut Zw. Zaw. Prac. Handlu nie przewiduje sankcji karnych dla nieuczciwych członków. Kiedy któryś odsiaduje wyrok, przestaje być członkiem, bo przez 3 miesiące nie może być udziału w walce z nadużyciami, dokonywanymi przeważnie przez jego członków? O wydaleniu kanciarza decyduje tylko głos załogi. Jeśli zaś nie walczą ona o oczyszczenie swych szeregów, tacy ludzie pracują w handlu nadal...

Podzielamy obawy prokuratora, który nie bardzo wierzy w skuteczność prowadzonej od niedawna weryfikacji pracowników handlu. Wydaje się jasne, że jeśli Zw. Zaw. ma dbać o interesy pracowników, a jednocześnie o dobre imię handlu, to sam musi strzec uczciwości swoich członków. Złodzieje mienia publicznego nie mogą być chronieni przez ruch związkowy. Nie boją się „błyskawic”, ale bezwzględny eliminowaniem kombinatorów z szeregów związku i — co za tym iść powinno — spośród załogi, wypadnie walczyć.

Niedawno dwóch zredukowanych pracowników Ministerstwa Kontroli starało się o pracę w handlu. Pracy oni nie otrzymali, choć wiadomo, że mogli. Mamy prawo domyślać się, że nie otrzymali jej z powodu poprzedniego zajęcia — pracowali przecież w kontroli.

Niewidoczne i często nieoczekiwane są prywatne powiązania pracowników handlu. Często uniemożliwiają one wykrycie przestępstw, a czasem grożą nawet konsekwencjami. Nierzadko to właśnie jest przyczyną społecznej obawy przed ujawnieniem machina-

cji. A więc — nie tylko obojętność, ale i obawa przed „rozrobą”.

Obojętność zniknie, gdy ogół przekona się o wszechstronności i skuteczności walki z kantem. Wtedy też nie będzie obaw przed konsekwencjami. Trzeba zatem iowieć nie tyle plotki, ile ich nieoficjalnych mocodawców — wielkich „kombinatorów”. Taka właśnie powinna być — naszym zdaniem — rola kontroli państwowej. Bezzębne rybki wyłowią już samo społeczeństwo.

Przejdźmy do wniosków:

Uważamy, że nawet zwiększone kary nie pomogą, jeśli nie usuniemy przyczyn spekulacji. Są one różne, niektóre możemy usunąć zaraz. Również władze terenowe i aparat kontroli (nowelizacja cenników, ograniczenie asortymentu towarów w sklepach itp.). Pozostaje jednak wiele subiektywnych trudności: nieregulowanie sprawy zaopatrzenia rzemiosła w surowce produkcyjne państwowej „działalności” komisów i „Jubiera”, brak zdecydowania w kadrowej polityce handlu, brak kadr w aparacie kontroli, labirynt przepisów prawnych, niejednolite ceny, brak odpowiedzialności materialnej za nadużycia (konfiskaty mienia), niskie wyroki i cała masa innych, o których mówi się na co dzień w instytucjach kontrolujących handel. Trzeba wszystkim jednak brak ogólnego planu kampanii w skali krajowej.

I ostatnia, niemarginesowa uwaga: baczny, żeby spekulacji nie uważać za jedyną i główną przyczynę wszystkich braków w handlu. Tym innym — znajdującym się przecież w sferze możliwości działania — poświęcić należy także baczny uwagę.

Mieczysław HALIŃSKI
Zbił SEK

Kościuszko z... czekolady

Milą niespodzianką dla zwiedzających Wystawę Rzemiosła w Łodzi przygotował mistrz cukierniczy Karol Gostomski. Z czekolady wyrzeźbił on ponad metrowej wysokości pomnik T. Kościuszki, będący miniaturą pomnika zdobącego przed wojną łódzki Plac Wolności. (PAP)

Zagraniczny »małpi handel«

Korespondent PAP donosi z Delhi: Za kilka dni ze stolicy Indii wystąnych będzie do Warszawy 200 małych, szarych małp, gatunku „Rhesus”. Zakupiono je w Indiach dla polskich zakładów doświadczalnych - naukowych. Drogę z Delhi do Warszawy, wynoszącą ponad 8 tys. km, małpki odbędą na pokładzie samolotu „Dakota”, pilotowanego przez polskiego emigranta — kapitana Bujakowskiego, który przed kilkudziesięciami laty wyemigrował z Polski. Przez dłuższy czas przebywał on w Chinach i innych krajach Wschodu — a od przeszło 10 lat jest mieszkańcem i obywatelem Indii. Posiada on w Kalkucie niewielkie przedsiębiorstwo transportu lotniczego, dysponujące dwoma samolotami.

Kapitan Bujakowski, liczący obecnie 53 lata, mimo bardzo długiego przebywania na emigracji, mówi po polsku bardzo dobrze. Zona kapitana jest również Polką. W Polsce mieszka matka kapitana, która w ubiegłym roku odwiedziła syna.

W roku gospodarczym 1956—57 Indie eksportowały ponad 156 tys. małp, otrzymując za nie przeszło 720 tys. rupii, czyli około 150 tys. dolarów. Głównymi importarami małp z Indii są: Stany Zjednoczone, Kanada, W. Brytania, Australia, Dania, NRF. Ile małp gatunku „Rhesus” jest w Indiach, dokładnie nie wiadomo. Według przewidyrańch obliczeń, jest ich około 40 milionów. (PAP)

Przetargi i licytacje

Zakład Sieci Elektrycznych, Poznań, al. Marcinkowskiego 27,

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie instalacji wod.-kanalizacyjnej i gazowej oraz centralnego ogrzewania przy przebudowie budynku administracyjnego na mieszkalny w Poznaniu przy al. Marcinkowskiego 27. Bliższych informacji udzieli Dział Remontów ZSE, Poznań, al. Marcinkowskiego 27, pokój 24 w godz. od 9-11. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 czerwca 1957 r. o godz. 11 w biurze zakładu. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K3358

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych Poznań-Staroleka, ul. Pstrowskiego 1

OGŁASZA PRZETARG

sprzedaży autobusu „Busing” z silnikiem „Mercedes” 150 KM, typ OM-54 po kapitalnym remoncie. Oferty prosimy składać do Działu Transportu. Oferty będą obowiązywały oferentów przez okres 1 tygodnia od daty złożenia. O przyjęciu bądź odrzuceniu oferty — oferenci będą po tym terminie powiadomieni pisemnie. K3325

Pracownicy poszukiwani

Pracowników fizycznych od lat 25 do produkcji na warunkach 6-godzinnej pracy poszukują Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne Poznań - Staroleka, al. Forteczna 12/14. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej oraz deputat węglowy. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. K3202

Głównego księgowego przyjmie zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców we Wschowie. Wynagrodzenie od 1800 do 2100 zł. Reflektuje się na siły wysokokwalifikowane, wymagana znajomość branżowego planu kont. K3244

5 murarzy, 5 stolarzy, 5 malarzy na warunkach pracy wg układu zbiorowego w budownictwie zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane w Złotowie, ul. Demańskiego 52, tel. 265. Kwatery na miejscu zapewnione bezpłatnie. K3257

10 pracowników do maszynowego wykopu toru poszukuje PGR Radom, poczta Huta koło Czarnkowa, pow. Oborniki. Wynagrodzenie akordowe, noclegi i wyżywienie na miejscu. K3272

Oborowego wraz z obsługą do 60 szt. krów, przy areale 160 ha łąk poszukuje od 1 sierpnia br. PGR Radom, poczta Huta k. Czarnkowa, pow. Oborniki. Mieszkanie zapewnione. K3273

Pracownika na stanowisko kierownika piekarni mającego się na cukiernictwie zatrudni zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kaliszu Pomorskim, pow. Drawsko. Warunki pracy i mieszkania do omówienia na miejscu lub listownie. K3276

Ogrodnika z wyższym wykształceniem na kierownicze stanowisko administracyjne w gospodarstwie doświadczalnym w Poznaniu, zaangażuje Zarząd Główny Rolniczych Zakładów Doświadczalnych WSR w Poznaniu, ul. Kantarka 2/4. K3295

Murarzy i robotników przy robotach budowlanych i torowych na terenie Poznania i na wyjazd zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. Zarobek miesięczny w akordzie — murarzy od 1200 do 1600 zł, robotników 900 do 1200 zł. Noclegi i stołówka zapewnione na miejscu budowy. K3277

Dnia 3 czerwca 1957 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najlepsza matka i babcia, śp.

z Jakubowskich

Stanisława Banaszak

przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w czwartek, dnia 6 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrzebi

maż, dzieci i wnuki

Poznań, Piaskowa 6/7. 16503g

Dnia 3 czerwca 1957 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., śp.

Maria Lewandowska

z d. Pospieszyska

przeżywszy lat 75, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 13.10 z kaplicy cmentarza na Jeźyczach.

W głębokim smutku pogrzebi

maż i rodzina

16406g

Dnia 4 czerwca 1957 zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

Łukasz Marciniak

przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 7 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pograżone

dzieci i rodzina

Poznań, Strusia 3 m. 8. 16461g

Każdą liczbę murarzy, malarzy, cieśli i robotników budowlanych zatrudni Spółdzielnia Pracy Remontowo - Konserwacyjna „Praca” w Poznaniu, ul. Przemysłowa 33. K3283

Wóznego zatrudni Technikum Finansowe w Poznaniu, ul. Wszystkich Świętych 1. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły. 15941g

12 murarzy, blacharza-dekarza oraz robotników: 12 do transportu zewnętrznego, 15 do robót torowych, 26 do robót budowlanych (pomoc murarska) zatrudni Odcinek Budowlany 10/4 Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Magazynowa 25. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. K3348

Kierownika gospody, 2 kucharki, 2 bufetowe, 2 kelnerów zatrudni Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” we Włoszakowicach, pow. Leszno. Praca w gospodarstwie na okres letni. Reflektujemy na siły kwalifikowane. Zgłoszenia prosimy kierować do w. w. spółdzielni. 15996g

Sprzątaczek zaraz poszukuje instytucja. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 16106g.

6 głównych księgowych, 5 zastępców gł. księgowych, 20 starszych księgowych zatrudni natychmiast w zespołach PGR Wojewódzki Zarząd PGR Zielona Góra z siedzibą w Gorzowie Wlkp. Reflektuje się tylko na pracowników wysokokwalifikowanych, obeznanych z pracą w PGR. Mieszkania zapewnione. Oferty wraz z opinią składać należy do Wojew. Zarządu PGR Zielona Góra w Gorzowie Wlkp., Teatralna 26. K3296

Praca	Pomoc domowa, uczelnią, potrzebna na stałe. Poznań, św. Wojciecha 21. 15714g	Nauka
Pomoc domowa zaraz potrzebna. Poznań, Naramowicka 82a m. 2. 15951g	Pomoc domowa, uczelnią, potrzebna na stałe. Poznań, św. Wojciecha 21. 15714g	Tańców towarzyskich uczę. Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 15159g
Prywatne przedsiębiorstwo budowlane poszukuje murarzy i robotników. Warunki korzystne. Poznań, tel. 847-34. 16046g	Fortepianu lekcji udzielam. Halina Poniecka-Mazurkiewicz, Poznań, Piekary 13b, m. 8. Zgłoszenia od godz. 15-18. 15403g	
Gospoście uczelnią, samodzielną przyjmie zaraz. Warunki dobre. Poznań, Dzierżyńskiego 6 — Sklep galanterii. 15576g		
Galwanotechnik umiejący szlifować i polerować, ze znajomością prac technologicznych poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15584g.		
Pomoc domowa potrzebna 3 razy tygodniowo lub codziennie. Wiadomość: Poznań, Chociszewskiego 30 m. 22, Kapczyński, od godz. 16-19. 15598g		
Dzielnicy, najchętniej z prowincji, do pomocy w domu i lekkiej pracy w wytwórni, z całym utrzymaniem i mieszkaniem przyjmie. Zgłoszenia: Nowicka, Poznań, ul. Zielona 2 m. 4a. 15607g		
Uczeń piekarski potrzebny. Poznań, Obronna 4. (Ostroroga). 15676g		
Pomoc domowa z gotowaniem. Poznań, Długa 12, m. 8. 15695g		
Potrzebna kobieta do prac domowych na wieś, nie w gospodarstwie, w pow. obornickim. Zgłoszenia: Poznań, Józefa 5, m. 8. 15682g		
Renciarka uczelnią, z dobrymi poleceniami, potrzebna do roznoszenia listów i paczek. Poznań, Jeżycka 2, m. 10. 15731g		

Uwaga, Czytelnicy!

Zgodnie z nowym cennikiem obowiązującym od 11 stycznia 1957 r. prenumerata miesięczna na „Głos Wielkopolski” wynosi 12,50.

Prenumerata miesięczna, również kwartalna, półroczna i roczna bez ograniczeń według życzenia Czytelnika przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listowni na terenie całego kraju, a w Poznaniu — Urząd Pocztowy nr 1, 4, 5, 6, 10, 11, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 29; 31; 33; 34, 35 i 36.

W razie jakiegokolwiek nieporozumienia i przeszkód prosimy zawiadomić redakcję.

Kupno

Kupię samochód nowy, „Wartburg” — „Moskiewicz”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15545g.

Stylen nadający się do produkcji na wytryskiarce kupię w każdej ilości. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15558g.

3 000 szt. cegły z rozbiórki kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15634g.

Kupię prasę hydrauliczną o nacisku od 100 ton wzwyż oraz klej bakelitowy w płynie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15561g.

Dnia 4 czerwca 1957 zmarła w szpitalu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, śp.

z Sikorskich

Anna Palaczowa

przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Pogrzebi w żalobie

córka i synowie

Luboń 4 k. Poznania, Celestynów, Londyn. 16508g

Dnia 4 czerwca 1957 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, śp.

dr med. Tadeusz Skalski

b. długoletni towczy powiatu,

który poniósł wielkie zasługi na niwie łowieckiej w powiecie nowotomyskim.

Zmarły pozostawił po sobie niezatarte wspomnienie etycznego człowieka i prawdziwego myśliciela.

Mysliwi powiatu nowotomyskiego

Nowy Tomysl, dnia 4 czerwca 1957 r. 16492g

W dniu 4 czerwca 1957 r., w wieku lat 65, zmarł po długich cierpieniach, długoletni lekarz, znany działacz społeczny, ofiarny pracownik i wybitny organizator służby zdrowia powiatu nowotomyskiego

dr med. Tadeusz Skalski

kierownik Przychodni Obwodowej, b. lekarz powiatowy, major rezerwy, odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości, Złotą Odznaką PCK.

Zgon Jego jest wielką i niepowetowaną stratą dla naszego społeczeństwa.

PREZYDIUM

POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ

W NOWYM TOMYSLU

16493g

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę do szycia, okragle czolenko kupię. Zgłoszenia: Poznań, Fredry 8a m. 2, parter. 15554g

Pompe ręczną do prasy hydraulicznej o średnicy tłoka 40-60 mm, kupię. Wisniewski, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. 15708g

Pokój stołowy nowoczesny „Chippendale” lub inny, używany, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 15724g.

Cegły, dźwigary, wapno, dziurawki, cement kupię. Poznań, Fredry 12, m. 1. 15738g

Waż gumowy ogrodowy, duży, kupię. Poznań, Fredry 12, m. 1. 15739g

Motocykl WFM, nowy, z licznikiem, kupię. Stefan Nowak, Rawicz, pl. Wolności 2. 15747g

Kupię spieszenie ciagnik „Zator” lub „Deutz”, w dobrym stanie, na chodzie, Zgłoszenia z dokładnym opisem kierować: Gacelek, Stęszewice, poczta Pobiedziska, pow. Poznań. 15750g

Sprzedaż

Parapety okienne, kominki, boazerie, płyty okładzinowe itp. elementy ze sztucznego tworzywa wykonuje firma „Terrazzo”. Poznań, Wroniecka 5, tel. 85-53. 15049g

Wannę kąpielową, nową 170, stalową, sprzedam. Poznań, Winogrody 147 m. 4, po godz. 16. 15171g

Wózki - autka koszykowe, lakierowane („Warszawa”), spacerówki polecą: Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku. 15611g

Kompletne narzędzia zlot nicze z 3 walcami ręcznymi sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 21 m. 4. Matysiak. 15620g

Kompletny hydrofor z pompą „Wasserknecht” i wyłącznikami sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 69 m. 28. 15623g

Motocykl „Zündapp” 600 cm z przyczepką, w dobrym stanie oraz „K55” nowy sprzedam. Silmanowicz, Chłudowo, ul. Obornicka 1, pow. Poznań. 15627g

Krowe wysokocielną sprzedam. Poznań, ul. Jeżycka 11. 15640g

Sprzedam maszynę do szycia i okragle gabinetową, do podnoszenia oczek i zegarek złoty, męski „Omaga”. Poznań, Nowowieskiego 53 m. 1. 15645g

Psa - wilczura alzackiego, roczny, okazały, ostry sprzedam. Poznań, Żytlna 18 przy Naramowickiej. 15649g

Stalarnię z maszynami w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15631g.

Nową kuchnię nowoczesną sprzedam. Poznań, Piekary 13b m. 23, w podwórzu. 15652g

Sprzet rybacki wędkarski oraz wszelkiego rodzaju siatki z powierzonego i własnego materiału wykonuję szybko — fachowo. Dzieciol, Poznań, Poznańska 5 m. 8, tel. 92-35. 15653g

Samochód osobowy, mało litrażowy w dobrym stanie sprzedam. Ogłądać: Poznań, Długa 3, warsztat samochodowy w podwórzu — Gostynski. 15656g

Wisząca wiertarkę elektr. dentystyczna techn. sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15657g.

Barak mieszkalny 55 m² sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15660g.

z Sikorskich

Katarzyna Zacholska

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 czerwca br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

16457g

s. t. p.

Katarzyna Borowczak

po pojednaniu się z Bogiem, zmarła dnia 4 czerwca 1957, przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona

rodzina

16437g

Dnia 4 czerwca 1957 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr med. Tadeusz Skalski

kierownik Powiatowej Przychodni w Nowym Tomyslu,

przeżywszy lat 65.

W Zmarłym tracimy niezastąpionego kierownika, ukochanego przyjaciela i wychowawcę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 17.00 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Nowym Tomyslu.

W smutku pogrzebi

Pracownicy Przychodni Powiatowej

w Nowym Tomyslu

16491g

WIRÓWKI DO MLEKA

naprawy, części wymienne wszelkich typów i prace frezarskie

WYKONUJĘ I WYSYŁAM

na życzenie za pobraniem pocztowym.

WARSZTAT TOKARSKO - MECHANICZNY

WŁ. NIEMCEWSKI

Poznań, ul. Magazynowa 11 przy Dworcu Autobusowym. 16123g

GORZOWSKI ZAKŁAD MECHANIZACJI ROLNICTWA

Gorzów Wlkp., Obr. Stalingradu nr 159

OFERUJE DO NABYCIA

w ramach uuplynnienia remanentów duży wybór części zamiennych

DO CIĄGNIKÓW „ZETOR” i „URSUS”

oraz lożyska typowe marki „SKF”, „GPF” i inne

Części zamienne i lożyska są nowe, nieużywane, należycie zakonserwowane i przedstawiają pełną wartość użytkową. Na żądanie wysyłamy katalogi i cenniki części do uuplynnienia. K3246

Sprzedam sieczkarniędmuchawę z rurami

na sieczkę i zielonkę, prawie nową.

R. Z. S. Kowalskie,

stacja Biskupice Wlkp. 16116g

Lokale

Zamienię pokój ze wspólną kuchnią, przynależnościami oraz duży pokój sa modzielną na mieszkanie 1/2 w zgl. 1-pokojowe z kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15604g.

Poszukuję pilnie 2 pokoi z kuchnią na peryferiach Gniezna lub w Puszczykowie do remontu oraz jeden pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15613g.

Pokoik dla ucznia oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15624g.

Poszukuję pokoju z kuchnią albo dużego pokoju do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15625g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w Piotrkowie Tryb. na podobne w Poznaniu. Poznań, Żydowska 30 m. 9. 15637g

Odstąpię pokój przyjezdnym na Targi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15638g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, wszystkimi wygodami, i pr., balkon przy 23 Lutego na podobne 3-pokojowe. Wiadomość: Poznań, Lampiego 20. 15574g

Odstąpię pokój przyjezdnym na Targi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15638g.

Poszukam lokalu odpowiedniego na stołówkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 15639g.

Zamienię duży pokój z kuchnią — samodzielną oraz pokoik samodzielny (podłóżnik), wejście z klatki schodowej na większe, tylko samodzielną. Poznań, Sikorskiego 33, m. 17. 15643g

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią w centrum Środy na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15668g.

Poszukuję pokoju z kuchnią do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15669g.

Przyjmę starszą, samotną panią na ładny pokój, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15672g.

Nieruchomości

Wille czteropokojowa, super komfortowa, przy sprzedaży wolna, ogród 3500 m², zadzwoniony (przedmieście Poznania) 350 000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15621g.

Wille 4-pokojowa, komfortowa 250 000 zł, domek przy Poznaniu 80 000 zł, parcele 1400 m² w Junikowie sprzedam Metelski, Poznań, Czerw. Armii 23. 15262g

Kamienie, domki handlowe, wille, domki jednorodzinne, parcele oraz gospodarstwa rolne polecą — poszukuje: Hinz, Poznań, Piekary 19. 15892g

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-74; drukarnia (nocny) — 629-52

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Swierczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8-15.00, w soboty od godz. 13.00. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Rasprzaka w Poznaniu. K-20

Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu wystawia obecnie cieszącą się powodzeniem krotkowiec muzyczny w 3 aktach Ryszarda Ruskowskiego w przeróbce Stefana Sojeckiego i z muzyką Stanisława Dzięgielewskiego pt.: „Wesele Fonśka”. Komedię reżyserował M. Winkler, scenografia — W. Koślarka, kierownictwo muzyczne — R. Gorzelnika.

Na zdjęciu: Mieczysław Winkler, jako Maciej Kurzawa, Wanda Sobiesiak w roli Wandy oraz Halina Zbierzyńska — jako Anastazja Kurniecka.

(Iwo)

Radośnie obchodzili dzieci swój dzień

Piękny był Międzynarodowy Dzień Dziecka, obchodzony uroczysto we wszystkich większych miejscowościach naszego województwa. Dał on dużo emocji małym pociechom, a rodzicom — radości z pociech.

W wielu miasteczkach capstrzyk dzieci połączono z capstrzykiem strażaków rozpocząjących swój Tydzień. Hełmy strażackie wcale nie kłóciły się z rogatywkami i bercekami zuchów. Pochodnie, płoszące wieczorny mrok, wywabiały ciekawskich z mieszkań na ulice.

Wagrowieckie koła rodzicielskie i inne organizacje społeczne nie szczędziły ani czasu, ani trudu, ani pieniędzy, żeby święto dzieci wypadło jak najlepiej. Zdobyli się także na sprowadzenie zespołu „Kuźnica”, który dał przedstawienie „Krzyżaków” (według H. Sienkiewicza). PSS i PZGS odwiedziły tamtejszy Dom Dziecka. Nie zapomniano o dzieciach chorych.

Niemal uroczystości miały dzieci w Gostyniu. Jeździli na osiołkach, strzelali, ścigali się w workach, z jajkiem, ze szklanką wody, próbowali szczęścia na kole szczęścia, a przy tym „naciągali” niejednego tatusia i niejedną mamusię na słodycze i inne przyjemności.

A o godz. 20.00 przykładnie poszli do domów spać.

Jeszcze dziś mówią o swoim międzynarodowym święcie.



List z Gostynia

Przed Tygodniem PCK

W ostatni dzień maja odbyła się w Gostyniu powiatowa narada aktywu PCK. Organizację PCK tego powiatu należało do najlepiej pracujących w województwie — jak stwierdził w dyskusji delegat Wojewódzkiego Oddziału PCK. Cóż z tego, jeśli osiągnięcia te są zasługą dość nielicznej grupy przy aktyw. Przykładem może być chociażby frekwencja w naradzie. Na 170 zaproszonych, obecnych było tylko 32. Tym dziwniejszy wydaje się fakt, że tzw. „teren” dopisał, a miejscowy aktyw zawiódł na całej linii. Żadna z miejscowych instytucji, władz i organizacji (poza ZHP, LPŻ i PMRN) nie wydelegowała na odpłatną swoją przedstawicieli! A sprawy, nad którymi radzono, były ważne. Chodziło nie tylko o przygotowanie Tygodnia PCK, na który złożą się uroczysta akademicka, kontrola sanitarna, szereg kursów czystości, pogadanki, werbunek nowych członków, wyświetlanie filmów itp.

Sprawozdanie z działalności PCK wykazało, że organizacja ta z dużą pomocą przyszła repatriantom. Społeczny Komitet Pomocy Repatriantom

zebrał wiele darów i ponad 10 tysięcy złotych. Koło PCK w Waszkowie zaopiekowało się specjalnie jedną rodziną, przybyłą z okolicy lwowskiego.

Kierownik Powiatowego Oddziału PCK Edmund Adamczak w swoim referacie zwró-

Z terenu MTP

Przyjeżdżającego do Poznania już na Dworcu Gł. uderza widok prac przygotowawczych na otwarcie Targów. Malarze przystąpili już do odmalowywania tablic z oznaczeniem peronów.

Na bocznicach kolejowych panuje jeszcze ożywiony ruch. To robotnicy wyładowują ostatnie wagony z eksponatami. Niby w olbrzymim mrowisku kręca się po terenach targowych ludzie, samochody, wozy... Z godziny na godzinę zmienia się wygląd stoisk, przeważająca część eksponatów znajduje się już na swoich miejscach.

Zajrzyjmy ukradkiem do jednej z hal. W hali nr 9, gdzie mają swoje pomieszczenia ekspozycyjne Związku Radzieckiego i Czechosłowacji, prace są już daleko zaawansowane. Zainteresowanie budzą nowe modele samochodów. Widzimy je również na pl. Centralnym, tutaj bowiem znajduje się m. in. stoisko Forda. Większość samochodów pokryta jest jeszcze pokrowcami.

Dźwięki muzyki rozrywkowej przerywane są często głosem speakera. To studio radiowe wzywa w pilnej sprawie do Zarządu MTP niektóre osoby. Jedyny sposób skontaktowania się w tak dużym środowisku ludzi.

Na zasadach przetargu

Przydrożne aleje owocowe, w które obfituje Wielkopolska, przynosiły zawsze duże korzyści. Oczywiście wtedy, gdy zarządy dróg publicznych i terenowe władze dbały o należyta pielęgnację drzew. Od pewnego czasu zaniedbano racjonalnej gospodarki na alejach. Jednym z powodów był fakt, że dzierżawca — m. in. nopolista tj. Przedsiębiorstwo Skupu Owoców i Warzyw wnosiło do rad terenowych bardzo niskie opłaty dzierżawne. Najczęściej zresztą przedsiębiorstwo to oddzierało aleje osobom prywatnym. Nikt nie dbał o stan i zdrowie drzew, toteż „odpowiadały” one na to zmniejszającymi się plonami.

Obecnie skończył się monopol PSOiW. Prezydium WRN podjęło przed kilku dniami uchwałę, na mocy której terenowe rady narodowe będą mogły wydzwierżać aleje owocowe na podstawie ogłaszanych przetargów ofertowych. Obok PSOiW oferty będą mogły składać zrzeszenia i spółdzielnie rolnicze oraz osoby prywatne. Ten, kto zaoferuje wyższą dzierżawę i zobowiąże się pielęgnować drzewa owocowe, otrzyma prawo użytkowania i korzystania z alei.

Przypuszczać należy, że wspomniana uchwała Prezydium WRN przyczyni się do należytego zagospodarowania alei owocowych, a tym samym społeczeństwo odniesie z nich będzie większe korzyści w postaci dobrych owoców. (Kj)

A jednak...

W powiecie pleszewskim znajduje się szereg zbiorników wodnych, dotychczas zupełnie nie wykorzystanych. Obszar ich wynosi aż 26 ha. Z tego w sposób bardzo prymitywny osiem ha zagospodarowało Zespół Rybacki w Miłosławiu. Poza tym w roku ubiegłym zarybiono 2,5 ha, a w roku bieżącym — 5 ha. Pozostaje zatem jeszcze do zagospodarowania 10,5 ha.

26 ha wody mogłoby dać rocznie do 5 tysięcy ryb. Należałoby przede wszystkim przekonać rolników o opłacalności hodowli ryb, udostępnić im odpowiednie narzędzia i maszyny do oczyszczania stawów oraz przyjąć z pomocą finansową. (hs)



400 lekkoatletów z 17 państw

Pierwsze ekipy już zjeżdżają do stolicy celem wzięcia udziału w IV Memoriale Janusza Kusocińskiego. Wśród nich będzie 8 medalistów i 25 finalistów ostatnich Igrzysk Olimpijskich. Na starcie stanie przeszło 400 zawodników, w tym około 90 zagranicznych.

Podobnie, jak w poprzednich latach, należy się spodziewać, że podczas tych zawodów padnie wiele nowych rekordów. Bardzo wiele spodziewamy się po naszych zawodnikach, u których obserwujemy od kilku tygodni stałą poprawę wyników, tak w sprintach, jak i w rzutach oraz skokach.

Wszystkie konkurencje odbędą się w obsadzie międzynarodowej z wyjątkiem skoku o tyczce. Tutaj nasza czołówka, złożona z Adamczyka, Ważnego, Krześnińskiego i Janiszewskiego będzie starała się uporać z wysokością 4,50 m. Któremu z nich uda się ją przejsić?

W skoku w dal zobaczymy rekordzistę Europy — Holendra Vissera — 7,98 m. Który z naszych skoczków zbliży się do wyników Holendra. W skoku wwyż Zbigniew Lewandowski będzie miał doskonałą okazję poprawienia swojego rekordu, startując w towarzystwie Szweda Pettersena (206 cm) i Norwega Thorkildsen (204 cm), czy Siskina (205 cm). W trójskoku osłabieni będziemy Brakiem Malcherzyka. Zobaczymy dwóch „szesnastometrowców”: Rosjanina Kreera oraz Islandczyka Einarssona.

Biegi na 100 i 200 m zgromadzą na starcie niemal wszystkich najszybszych ludzi Europy, a więc finalistę olimpijskiego Tokariowa (ZSRR) — 10,3 i 21,0, Steinbacha (NRD) — 10,4, Mandlika (CSR) — 20,9, Francuza Davida, który z pewnością stoczą porywające pojedynki z poznańskimi reprezentantami Baranowskim i Jarzembowskim oraz Foikiem i Schmidtem. Na 400 m zabraknie Polaka Makomaskiego. Nasze nadzieje pokładamy w Swatowskim.

Biegi średnie będą stały pod znakiem rywalizacji Belgów Moensy. Pragnie on poprawić rekord świata na dystansie 1500. Jego najgroźniejszymi przeciwnikami będą Phipps (ZSRR), i Jungwirth (CSR). Główny bieg na 3000 m budzi duże zainteresowanie. Mija 23 lat od dnia, w którym Kusociński ustanowił w Antwerpii na tym dystansie rekord z wynikiem 8.18.8. Przeciwnikami Polaków — Zimnego, Krzyszkowiaka, Ożoga, Graja i in. będą między innymi Czerniawski (ZSRR), Julina (Finlandia), Konrad (NRF), Mugosa (Jugosławia) i in.

Podobnie ciekawie zapowiadają

się konkurencje rzutowe, szczególnie jednak pojedynki oszczepników: Sidlo — Cybulenko — Danielsen.

Spotkanie z czołowymi lekkoatletami Europy pozwoli również naszemu PZLA na ustalenie przypuszczalnych naszych reprezentacji do spotkań międzypaństwowych z Węgrami, NRF i CSR.

(tp)

Mecz szermierczy Poznań — Kraków

Miłą niespodzianką przygotowała Sekcja Szermierczy WKKF miłośnikom tego sportu, organizując w najbliższą niedzielę atrakcyjny mecz Poznań — Kraków. W drużynie gości zobaczymy olimpijczyków i reprezentantów Polski — Zabiłkowskiego, Twardokensa, Suskiego i in.

Poznańskie florecistki wystąpią w składzie Stranka, Maliszewska (AZS), Owsińska (Warta) i Bobowska (Zryw). Czołową florecistką Krakowa jest Soltanowa. Po zwycięstwie reprezentacji Poznania nad Wrocławiem 13:3 nasze zawodniczki uchodzą za faworytki.

W konkurencji mężczyzn mamy szansę na zdobycie punktów w szpadzie. Poznań reprezentują Dotka, Grzebiłkiewicz z AZS, Burkielak z Lecha i Chmielnik ze Zrywu. Stanowią oni wyrównany zespół. We florecie najsilniejsze nasze punkty — to Pomarańczak (AZS) i Kunze (Warta). Wśród gości krakowskich wystąpi tutaj Twardokens. W szabli będziemy zadowoleni, jeśli nasi reprezentanci zdołają nawiązać równą walkę. Barw Poznania mają bronić walczyści: Fojucki, Grzonka i Czosnowski oraz Dotka.

Będzie to jedno z najciekawszych spotkań. Ogładsz je będziemy na planiszy w hali przy ul. Matejki. Początek zawodów o godz. 9 — floret kobiet i szpada, o godz. 16 — floret mężczyzn i szabla. (x)

Lekarz — społecznik

4 czerwca jeden z wybitnych aktywistów życia politycznego i społecznego Wrzesni — dr med. Edward Tomaszewski — obchodził 25-lecie swej pracy lekarskiej. Kolejno pracował: w sanatorium dla chorych nerwowo w Kościanie, po wysiedleniu w czasie okupacji hitlerowskiej jako lekarz domowy Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie, a od 1 marca 1945 r. do chwili obecnej na stanowisku kierownika Wydziału Zdrowia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Wykazał on znaczne zasługi w dziedzinie organizacji służby zdrowia powiatu.

Za wybitne zasługi i osiągnięcia w dziedzinie organizacji służby zdrowia odznaczony został dyplomem uznania i odznakami sportowymi, złotą odznaką Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, srebrnym krzyżem zasługi i innymi.

Dr med. Tomaszewski pracuje w wielu komisjach i organizacjach, służąc wszędzie swoją radą i zdolnościami.

Cenionemu Jubilatowi składamy tą drogą serdeczne życzenia.

(K. St.)

Szkolne święto pieśni w Kępnie

Kilka dni temu, staraniem powiatowego Wydziału Oświaty w Kępnie, odbyło się w auli liceum ogólnokształcącego święto pieśni uczniów szkół podstawowych. Zaniechane od dłuższego czasu wraca ono ponownie jako jeden z wypróbowanych środków rozpiewiania dźwięków szkolnej.

W tegorocznym święcie jeszcze sporo szkół nie mogło wykonać się śpiewaczymi zespołami. Ogółem wzięło udział 11 chorów — co jest największą liczbą w dwunastoletnim. Poziom ich był dość wysoki. Chór ze szkoły podstawowej w Świebie pod dyr. nauczyciela Wróbla i chór z Siemianic pod dyr. naucz. Krzaka — liczebnością i wielką ilością przygotowanych pieśni — wzbudził ogólne uznanie u wszystkich słuchaczy, a małym wykonawcom występ dał dużo zadowolenia. Również wielką radością i przeżyciem dla dzieci z Mikorzyna były ich popisy.

Na zakończenie chóru (555 uczniów) pod dyr. Romana Wróbla ze Świeby odśpiewali hymn do Baltyku, poloneza i pieśni ludowe.

Należy stwierdzić, że tegoroczne święto pieśni stanie się zachętą dla wielu chorów szkolnych do dalszej pracy nad podniesieniem poziomu. (aj)

Cel — własne mieszkanie

Ostatnio pojawili się u nas nowy termin, mianowicie „docelowe” wżgl. „celowe” książeczki oszczędnościowe. Co to takiego? Wyjaśnienie z pewnością zainteresuje naszych Czytelników.

Otóż uchwała Rady Ministrów z 15 marca br. przewiduje poważną pomoc państwa dla budownictwa indywidualnego. Przewiduje ona zarazem pierwszeństwo w uzyskaniu długoterminowego kredytu państwowego dla posiadaczy tzw. celowych, premialnych książeczek PKO, lokujących oszczędności z myślą o budowie własnego mieszkania.

Wysokość zaoszczędzonego wkładu zależy od powierzchni mieszkania i kosztów budowy. Wkład na książeczkę przy mieszkaniu do 50 m kw. może wynosić 12, 15, wżgl. 18 tys. zł; przy wielkości

mieszkania do 85 m kw. — 24, 30, lub 36 tys. zł, a powyżej 85 m kw. — 48, 54, 60, 66 i 72 tys. zł. Przewiduje się, że przy budowie mieszkania o powierzchni do 50 m kw. długoterminowy kredyt państwowy może dojść do 85 proc. kosztów budowy. Uchwała zapewnia udzielenie tego rodzaju kredytu w ciągu roku, po zakończeniu systematycznego oszczędzania. Kredyt będzie mógł być spłacany na bardzo dogodnych warunkach, mianowicie przez 25 lat. Pierwszą spłatę kredytu posiadacz książeczki jest zobowiązany uregulować w rok po zakończeniu budowy mieszkania. Tak na przykład ten, kto składał na książeczkę po 200, 250 lub 340 zł miesięcznie, będzie spłacał kredyt w 300-złotowych ratach.

Nasuwa się tu pytanie, w jaki sposób uczestnik tej formy oszczędzania może zapewnić sobie działkę pod budowę domu. Wiadomo bowiem, że zdobycie parceli jest sprawą bardzo trudną. Jak się dowiadujemy, na rok przed ukończeniem systematycznego oszczędzania, PKO wyda uczestnikowi zaświadczenie do Rady Narodowej, która przygotuje dla niego lokalizację. Oddział Wojewódzki PKO w Poznaniu nawiązał już kontakt z przedstawicielami Prezydium WRN w sprawie uzyskania działki pod budowę domków jednorodzinnych, lub też bloków mieszkalnych. 29 maja odbyła się pierwsza konferencja z zainteresowanymi władzami. Prezydium WRN widzi możliwości uzyskania pewnych terenów na ten cel, zarówno uzbromionych jak i nieuźbromionych. Prezydium Rady Narodowej m. Poznania odpowiedziało na propozycję PKO zwołania podobnej rady dla omówienia tego ważnego problemu w mieście Poznaniu. Narada odbędzie się 6 bm. o godzinie 9 w Komisji Planowania Prez. RN m. Poznania.

Już od najbliższego czwartku (6 bm.) wszystkie oddziały PKO rozpoczną wydawanie książeczek celowych i przyjmowanie wkładów na budownictwo indywidualne. Warto dodać, że wkłady na celowych książeczkach są oprocentowane w wysokości 3 proc. w stosunku rocznym. Ponadto po dwóch latach systematycznego oszczędzania, książeczki te będą brały udział w kwartalnym losowaniu premii pieniężnych, przy czym na każde 125 książeczek jedna może wygrać połowę wkładu zapisanego na książeczkę. (M)

Teatry

KALISZ — „Wesele Fonśka”; KROTOSZYN — „Mileczenie”.

Kina

KALISZ — Wolność: „Białe pudło”; Stylowe: „Zbrodnia przy ulicy Dantego”; OSTROW — Przewodnik: „Noc jest moim królestwem”; Słońce: „Skarb kapitana Martensa”; GNIEZNO — Polonia: „Dwaj kapitanowie”; Lech: „Egoistka”; LESZNO — Sportowiec: „Kanał”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

15.10 — utwory na flet, 15.25 — ork. rozrywkowe i soliści, 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.50 — czego chętnie się chamy, 17 — aud. dla dzieci, 17.27 — muz. organowa Buxtehudego, 18 — rep. literacki, 18.20 — koncert chóru tow. śpiewaczych „Lutnia”, 18.40 — ork. rozrywkowe, 19.05 — aud. dla wsi, 19.20 — Beethoven: VI Symfonia F-dur, op. 68, 19.53 — teatr młodzieżowy, 20.58 — sygnał geodezyjny, 21.30 — melodie na organach Hammonda, 21.50 — pięć minut o wychowaniu, 21.55 — „Homer dla wszystkich”; opowiadanie, 22.10 — muz. tan. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.